



BŁOGOSŁAWIONY KAROL ACUTIS

**W DIECEZJI
KIELECKIEJ**
MATERIAŁY PASTORALNE

Błogosławiony Karol Acutis na. Materiały pastoralne

Autorzy tekstów:

s. Dawida Gromadecka CSC, Katarzyna Kobusińska,
ks. Łukasz Brudzeński, ks. Józef Fiszer,
ks. Paweł Grzesiak (red.), ks. Mateusz Pstrągowski,
ks. Sławomir Sokołowski, ks. Tomasz Szałanda

Korekta:

Agnieszka Najdrowska, Wiktoria Sękiel

Imprimatur

bp Janusz Ostrowski
7 grudnia 2021 r.

Nihil Obstat

ks. kan. dr hab. Paweł Rabczyński
Cenzor kościelny
26 listopada 2021 r.

Słowo Bpa Jana Piotrowskiego



Kielce, dnia 14 października 2022 r.

† JAN PIOTROWSKI
Biskup Kielecki

Słowo Biskupa Kieleckiego

Droga Młodzieży wraz ze swoimi Duszpasterzami,
często nazywa się młodzież przyszłością Kościoła, ponieważ nosi w sobie skarb wiary zadany jej na Chrzcie Świątym. To Chrzest Świąty jest źródłem naszej tożsamości chrześcijańskiej, która najpiękniej wyraża się w świadectwie wiary, aby zgodnie z życzeniem Jezusa, każdy jego uczeń był solą dla ziemi i światłem świata (por. Mt 5,13-14).

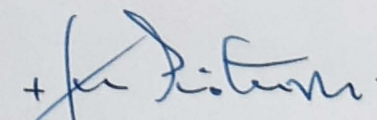
W Kościele katolickim – naszej wspólnocie wiary – przykładem służą nam święci różnego wieku, pochodzący z różnych kultur, ale zawsze żyjący w przyjaźni z Bogiem, który jest miłością. Od 2 lat widzimy taką postać do naśladowania w osobie bł. Carla Acutisa, który mawiał, że Eucharystia jest jego autostradą do nieba. Tak więc źródłem pięknego chrześcijańskiego życia jest nasze zjednoczenie z Jezusem Eucharystycznym. Wtedy też człowiek rozwija się duchowo, czyni siebie podobnym do swojego mistrza Jezusa Chrystusa, który jest „drogą i prawdą, i życiem” (J 14,6).

Życzę Wam, droga Młodzieży i czcigodni Duszpasterze, aby łaska wiary była zawsze Waszą życiową busolą, która poprowadzi Was bezpiecznymi drogami życia.

Z darem pasterskiego błogosławieństwa



Wasz Biskup


† Jan Piotrowski

Wprowadzenie

Konstytucja o liturgii świętej "Sacrosanctum concilium" Soboru Watykańskiego II przypomina, że „zgodnie z tradycją Kościół oddaje cześć Świętym ma w poważaniu ich autentyczne relikwie oraz wizerunki. Uroczystości Świętych głoszą cuda Chrystusa w Jego sługach, a wiernym podają odpowiednie przykłady do naśladowania" (SC, 111).

Kieleckie Duszpasterstwo Młodzieży, przyjmując błogosławionego Karola Acutisa za swojego Patrona, pragnie by wszystkie wspólnoty młodzieżowe **Diecezji Kieleckiej** mogły go poznać oraz spotkać w Relikwiach nawiedzających parafie.

Kierując się duchowością młodego błogosławionego, pragniemy ożywić młodzież pobożnością eucharystyczną oraz zachęcić do zaangażowania się w życie duszpasterskie parafii.

Chcemy, aby przygotowane materiały pastoralne, liturgiczne i katechetyczne, które oddajemy w Wasze ręce, były wsparciem w przygotowaniu i dobrym przeżyciu tego czasu duchowego wzrostu.

Redakcja

Zawartość

Wskazówki
liturgiczne i teologiczne



Dynamika spotkań
w parafiach w czasie nawiedzenia

Teksty liturgiczne



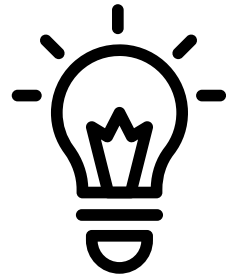
Propozycje nabożeństw

Scenariusze lekcji religii



Konspekty katechez
w grupach młodzieżowych

Wskazówki liturgiczne i teologiczne



Spotkanie z relikwiami błogosławionego Karola Acutisa to dobry czas, który można wykorzystać dla duchowego wzrostu i odpowiedniej katechezy uczestników, dlatego szczególnie ważne jest używanie odpowiedniego języka i przestrzeganie przepisów i norm liturgicznych.

Zdecydowaliśmy się na używanie w materiałach imienia Karol (spolszczonego włoskiego imienia Carlo). Dzięki temu błogosławiony będzie odbierany jako ktoś bliski, a nie tylko człowiek z odległego kraju. Pozwoli nam to także zachować zasady języka polskiego.

Terminologia:

Terminu kult (kult uwielbienia) używamy tylko i wyłącznie w odniesieniu do Boga. Chrześcijanin oddaje kult tylko i wyłącznie Bogu, natomiast Maryi i świętym cześć.

Cześć dla świętych i błogosławionych jest podporządkowana kultowi oddawanemu wyłącznie Trójjedynemu Bogu. Kościół oddaje cześć świętym i błogosławionym oraz szacunkiem i czcią otacza ich autentyczne relikwie i wizerunki (por. Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, n. 111).

Najświętszy Sakrament jest adorowany, natomiast relikwie są otoczone czcią, na przykład w przyjętych przez Kościół i uprawnionych formach: ucałowanie relikwii, zdobienie ich światłami i kwiatami, noszenie ich w procesji. W warunkach reżimu sanitarnego związanego z trwającą pandemią, można zachęcić uczestników do podejścia do relikwiarza, krótkiej modlitwy i oddania czci relikwiom przez skłon głowy.

Relikwii nie należy umieszczać na ołtarzu, który służy tylko i wyłącznie do sprawowania Eucharystycznej Ofiary. Na relikwie należy przygotować odpowiednie miejsce w prezbiterium lub poza nim, ze świecą lub lampą oliwną i ewentualnie kwiatami. Relikwie błogosławionego Karola są umieszczone w relikwiarzu, który ma formę obrazu beatyfikacyjnego o wymiarach 70x50 cm (nie jest on w sensie ścisłym ikoną, dlatego nie używamy terminu ikona a relikwiarz). Relikwiarz podróżuje z dedykowanym stelażem.

Od 2017 roku obowiązuje następująca klasyfikacja relikwii, zgodnie z dokumentem Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych:

- "Tradycyjnie uważa się za relikwie wyjątkowe (*reliquie insigni*) ciało Błogosławionych i Świętych lub istotne części samych ciał albo całą objętość urny z ich prochami pochodzących z ich kremacji.
- Za relikwie bardziej potoczne (*reliquie non insigni*) uważa się małe fragmenty ciała Błogosławionych i Świętych lub także przedmioty, które znajdowały się w bezpośrednim kontakcie z ich osobą".

Droga do świętości błogosławionego Karola Acutisa

1991

3 maja urodził się w Londynie w klinice „Portland”.
18 maja Karol przyjął sakrament Chrztu świętego w obecności dziadków ze strony ojca i matki, ciotki Adriany i prababki Adriany w kościele Matki Bożej Bolesnej.
8 września Karol wrócił do Mediolanu z rodzicami, którzy w Londynie przebywali tylko z powodów zawodowych.

1995

Karol uczęszczał do miejskiego przedszkola "Parco Pagani" w Mediolanie.

1997

We wrześniu Karol rozpoczął naukę w szkole podstawowej w Instytucie San Carlo, ale po trzech miesiącach ze względów praktycznych został przeniesiony do Instytutu Tommaseo delle suore Marcelline.

1998

16 czerwca Karol przyjął Pierwszą Komunię Świętą w konwencie Monache Romite di Sant'Ambrogio w miejscowości Perego.

2003

24 maja przyjął sakrament bierzmowania w swojej parafii Santa Maria Segreta.

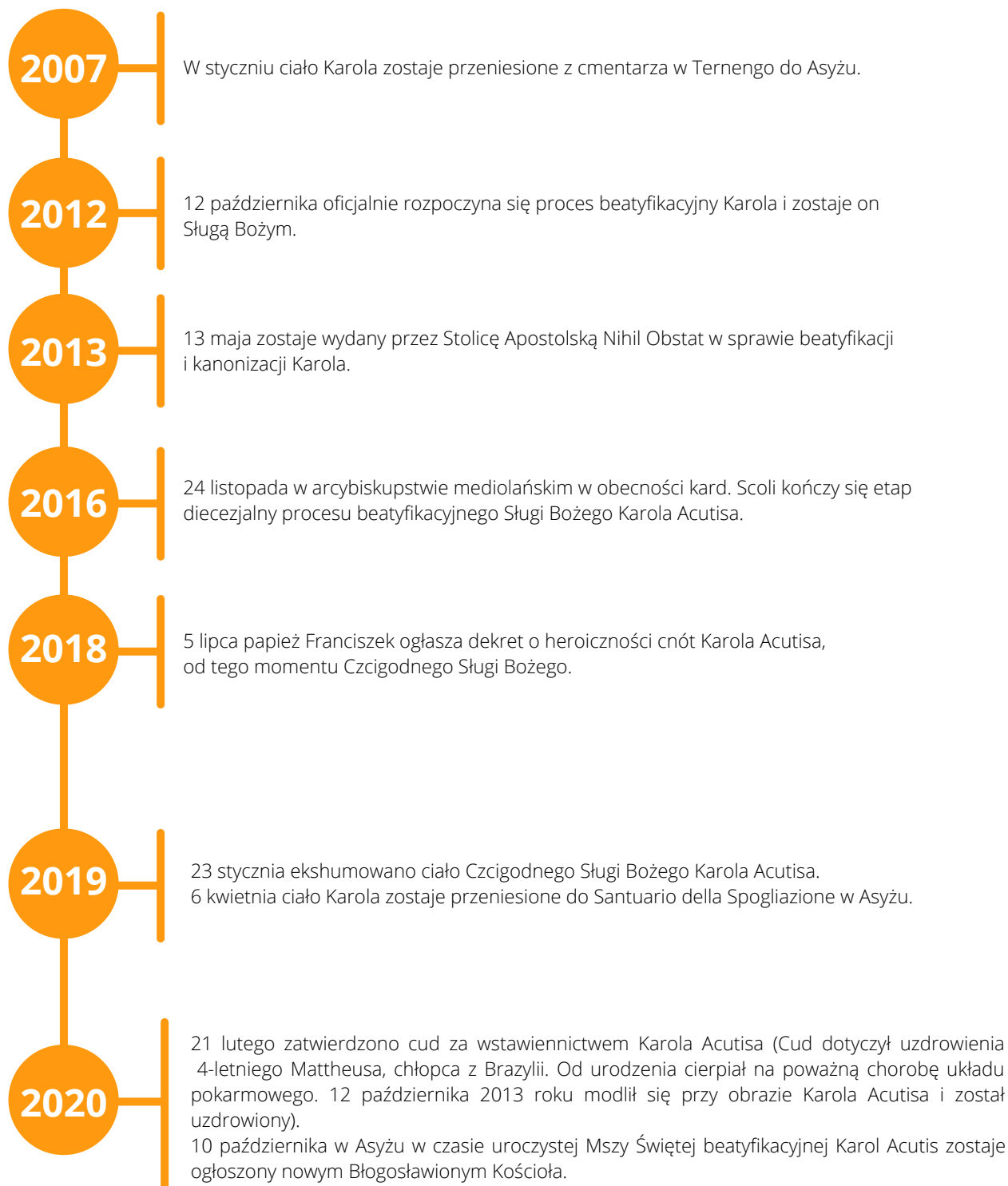
2005

We wrześniu rozpoczął naukę w Liceum Klasycznym przy Instytucie Leona XIII, prowadzonym przez Ojców Jezuitów.

2006

W poniedziałek, 2 października, Karol zachorował. Początkowo uważano, że złapał drobną grypę.
W niedzielę, 8 października, stan Karola gwałtownie się pogorszył i został on przewieziony do kliniki De Marchi w Mediolanie, gdzie zdiagnozowano u niego białaczkę typu M3.
W poniedziałek, 9 października, Karol zostaje przeniesiony do szpitala San Gerardo.
We wtorek, 10 października, Karol prosi o namaszczenie chorych i Komunię, pewien, że wkrótce umrze.
W środę, 11 października, Karol zapada w śpiączkę z powodu krwotoku mózgowego wywołanego przez białaczkę, która pojawiła się zaledwie 5 dni wcześniej.
Lekarze stwierdzają śmierć o godzinie 17:00, po zaprzestaniu wszelkiej aktywności mózgu.
Rodzina chce oddać jego organy młodemu mężczyźnie oczekującemu na przeszczep, nie może tego jednak zrobić, ponieważ narządy Karola są zagrożone białaczką.
W czwartek, 12 października o godzinie 6:45 serce Karola przestaje bić.
W sobotę, 14 października, w parafii Santa Maria Segreta odbywa się pogrzeb Karola. Kościół jest tak pełny, że wielu jest zmuszonych do pozostania na zewnątrz.
Relacjonują to wszystkie najważniejsze włoskie gazety.

Droga do świętości błogosławionego Karola Acutisa



**Modlitwa o uproszenie łask
za przyczyną
błogosławionego Karola Acutisa
(1991-2006)**

Boże, dobry Ojcze,
dziękuję Tobie
za błogosławionego Karola Acutisa,
który w Eucharystii odnalazł
źródło prawdziwego szczęścia
i pewną drogę ku Niebu.

Umacniaj moją wiarę
w Twoją troskliwą obecność,
ożywiaj pragnienie,
bym zawsze był blisko Ciebie
i uczynić moje serce wrażliwym
na osoby odrzucone i ubogie.

Przez wstawiennictwo
błogosławionego Karola
pokornie proszę,
udziel mi łaski...,
której tak bardzo potrzebuję.

Bądź uwielbiony Boże Ojcze,
przez Jezusa Chrystusa,
Twojego Syna,
w Duchu Świętym.
Amen

Ojcze nasz...
Zdrowaś Maryjo...
Chwała Ojcu...

DYNAMIKA SPOTKAŃ W PARAFIACH W CZASIE NAWIEDZENIA

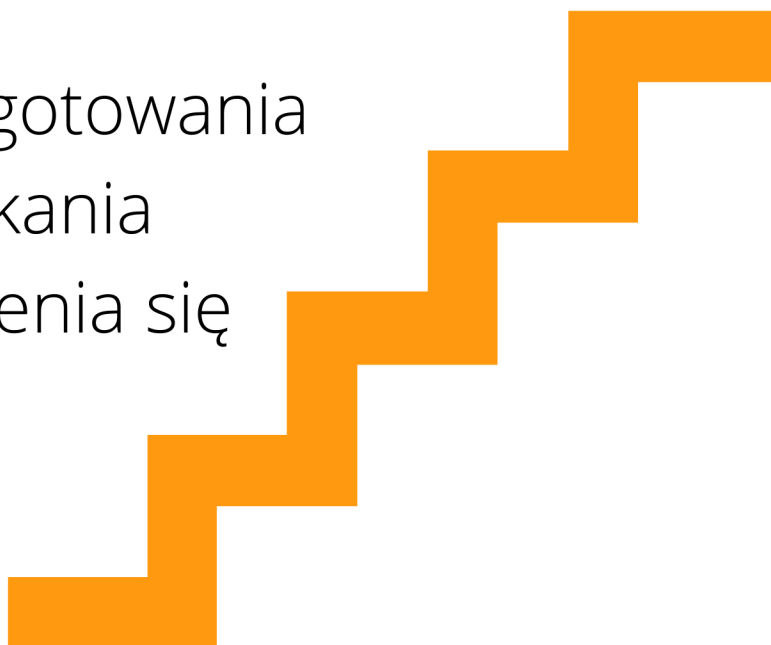


„Poprzez świętość młodych, Kościół może odnowić swój duchowy zapach i energię apostołską. Balsam świętości zrodzonej z dobrego życia wielu młodych ludzi może uleczyć rany Kościoła i świata, przywracając nas do tej pełni miłości, do której zawsze byliśmy wezwani: młodzi święci zachęcają nas do powrotu do naszej pierwszej miłości (por. Ap 2, 4). Są święci, którzy nie zaznali dorosłego życia i zostawili nam świadectwo innego sposobu przeżywania młodości”.

(Franciszek, Christus Vivit, 50)

Czas spotkań z błogosławionym Karolem został podzielony na trzy etapy:

1. Czas przygotowania
2. Czas spotkania
3. Czas dzielenia się



Przygotowanie nawiedzenia odbywa się na poziomie diecezjalnym, za które odpowiedzialność bierze DDM oraz **parafialnym, koordynowanym przez wspólnotę młodzieży.**

Czas przygotowania

Przyjęcie Relikwii powinna poprzedzać katecheza we wspólnocie młodzieżowej. Należy na tym etapie zapoznać Młodych z tajemnicą obcowania świętych, szacunku i czci do relikwii świętych oraz modlitwy za przyczyną patronów. Można posłużyć się przygotowanymi materiałami.

Swego rodzaju „przygotowanie gruntu” ma zachęcić Młodych do zaangażowania w przygotowanie spotkania z błogosławionym Karolem oraz uświadomić im odpowiedzialność, jaka wiąże się z przyjęciem do wspólnoty relikwii.

Na zakończenie tego etapu duszpasterz oraz wybrani przedstawiciele wspólnoty młodzieży składają wizytę Kustoszowi Relikwii, gdzie następuje:

- złożenie ślubowania,
- przyjęcie relikwii.

Lista zadań na tym etapie



- Ustalenie z zespołem parafialnym terminów nawiedzenia relikwii błogosławionego Karola w parafii oraz skontaktowanie się z Kustoszem Relikwii
- Katecheza o relikwiach we wspólnocie młodzieżowej
- Przygotowanie planu spotkań w parafii (data głównej celebracji)
- Wybranie grupy, która odbierze relikwie z miejsca przechowywania
- Przygotowanie w kościele odpowiedniego miejsca na relikwiarz na czas celebracji
- Przygotowanie tekstu ślubowania
- Spotkanie z Kustoszem Relikwii

Wzór ślubowania przyjmujących relikwie bł. Karola Acutisa

Tekst napisany odręcznie należy zabrać ze sobą na spotkanie
z Kustoszem Relikwii

My, niżej podpisani, reprezentanci wspólnoty młodzieży N. z parafii N.,
wraz z opiekunem ks. N.N. przyjmujemy
Relikwie błogosławionego Karola Acutisa
na czas nawiedzenia w naszej parafii: od x do y (data)

Pragniemy w tym czasie upraszać przyczyną błogosławionego Karola
Bożego błogosławieństwa i modlić się w następujących intencjach:

- o nowe i święte powołania kapłańskie i zakonne
w Diecezji Kieleckiej,
- o rozwój Kieleckiego Duszpasterstwa Młodzieży,
- (np. można dodać intencje parafii, wspólnoty młodzieżowej itp.).

Jako wspólnota, przyjmując na czas peregrynacji obowiązki Kustoszy Relikwii,
ślubujemy:

- mężnie stać na straży czci i szacunku powierzonych nam Relikwii
błogosławionego Karola Acutisa,
- z zaangażowaniem przeprowadzić peregrynację Relikwii w naszej parafii,
 - z odwagą dawać świadectwo o naszej wierze,
- (np. można zachęcić do podjęcia postu we wspólnocie,
czasowego odstawienia Internetu lub social mediów w intencji
o dobre owoce nawiedzenia; można zaproponować konkretną modlitwę
odmawianą przez członków wspólnoty w czasie spotkań
z błogosławionym Karolem).

Tak nam dopomóż, Panie, Boże Wszechmogący,
w Trójcy Jedyny i wszyscy święci. Amen.

(podpisy opiekuna i reprezentantów młodzieży)

*"Autentyczna ewangelizacja zawsze rodzi się z modlitwy i jest przez nią wspierana: musimy najpierw rozmawiać z Bogiem, abyśmy mogli mówić o Bogu. I w modlitwie zawierzamy Panu osoby, do których jesteśmy posłani, prosząc Go, aby dotknął ich serca".
(Benedykt XVI)*

Czas spotkania

Plan i przygotowanie nawiedzenia Relikwii błogosławionego Karola w parafiach to zadanie poszczególnych wspólnot młodzieżowych.

Należy przy tym zachować wszelkie przepisy prawa liturgicznego.

Pośród kluczowych elementów tego etapu nie powinno zabraknąć:

- spotkania formacyjnego wspólnoty młodzieży o osobie błogosławionego Karola Acutisa,
- Eucharystii lub/i nabożeństwa dla całej parafii.

Warto dobrze zagospodarować czas spotkania z błogosławionym Karolem Acutisem, aby wykorzystać cały ewangelizacyjny potencjał tych dni. W trakcie celebracji można posłużyć się materiałami oraz propozycjami przygotowanymi przez DDM.

Lista zadań na tym etapie



-
- Katecheza o błogosławionym Karolu Acutisie we wspólnocie młodzieżowej
 - Celebracja z udziałem wspólnoty parafialnej
 - Realizacja poszczególnych zadań zaplanowanego czasu nawiedzenia parafii przez Relikwie błogosławionego Karola

"Jeśli potrafimy słuchać tego, co mówi nam Duch, nie możemy pomijać faktu, że duszpasterstwo młodzieżowe musi być zawsze duszpasterstwem misyjnym. Młodzi bardzo się ubogacają, gdy pokonują nieśmiałość i znajdują odwagę, by pójść odwiedzić domy, i w ten sposób nawiązują kontakt z życiem ludzi, uczą się patrzeć poza granice swojej rodziny i grupy, zaczynają rozumieć życie w szerszej perspektywie".
(Franciszek, Christus Vivit, 240)

Czas dzielenia się

Czas nawiedzenia relikwii błogosławionego Karola to tylko krótki epizod w tym roku formacyjnym. Warto rozpoznać w tym spotkaniu "czas siewu dobrego ziarna".

Zanim przyjdzie zbierać jego owoce, warto wsłuchać się w to, do czego Bóg będzie zapraszał wspólnotę, jakie być może nowe zadania przed nią postawi.

Lista zadań na tym etapie

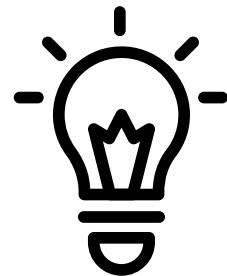


- Rozeznanie, jak czas spotkania z błogosławionym Karolem Acutisem wpisuje się w program formacyjny wspólnoty oraz jak pogłębić przeżyte treści
- Oddając Relikwie Kustoszowi, przekazać sprawozdanie z czasu spotkania (kartka A4 z ewentualnymi zdjęciami), które posłużą do przygotowania kroniki

TEKSTY LITURGICZNE



Wskazania liturgiczne



Przygotowując celebrację liturgiczną należy przestrzegać norm prawa liturgicznego. Kilka wskazówek praktycznych:

- Dla relikwii należy przygotować osobne, godne miejsce, można przystroić je kwiatami i/lub świecami. Nie należy umieszczać relikwii na ołtarzu.
 - Kościół wydał również przepisy regulujące umieszczanie wizerunków w budynkach i pomieszczeniach sakralnych. Przepisów tych należy wiernie przestrzegać. Na ołtarzu nie wolno umieszczać figur ani wizerunków świętych. Nie można też umieszczać na ołtarzu relikwii do adoracji wiernych (Dyktando o pobożności ludowej i liturgii: zasady i wskazania / Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, 2002 n. 244)
- Relikwie i obrazy wystawione do publicznej czci wiernych okadza się przy okadzaniu ołtarza, we Mszy Świętej tylko na początku celebracji. (CE 95)
- Dwoma ruchami kadzielnicy okadza się relikwie i obrazy świętych wystawione do publicznej czci. (CE 92)
- Wybierając formularz Mszy Świętej należy kierować się kalendarzem liturgicznym. Gdy jest to możliwe, można posłużyć się formularzem Mszy o Świętym (przykłady w propozycjach).
- W doborze Liturgii Słowa obowiązują zasady podane w OWMR 357-358 oraz 361. W dni powszednie można posłużyć się czytaniem z propozycji poniżej, w niedziele, święta i uroczystości nie należy zmieniać czytań.

Procesja i umieszczenie relikwii w prezbiterium

Jeśli procesja połączona jest z procesją na wejście w czasie Eucharystii przyjmujemy następującą kolejność (por. OWMR 120):

- a) ministrant z dymiącą kadzielnicą, jeśli się stosuje okadzenia;
- b) ministranci niosący zapalone świece, a pomiędzy nimi akolita albo inny ministrant z krzyżem;
- c) akolici oraz inni ministranci;
- d) lektor, który może nieść nieco uniesiony ku górze Ewangeliarz, nie zaś lekcjonarz;
- e) młodzież niosąca relikwiarz błogosławionego Karola Acutisa;
- f) koncelebransi;
- g) główny celebrans.

W przypadku nabożeństw, jeżeli relikwie zostały umieszczone w prezbiterium w czasie Eucharystii poprzedzającej nabożeństwo, procesję pomijamy.

Młodzież ustawia relikwiarz na przygotowanym stelażu.

Jeżeli sprawuje się Eucharystię, kapłan podchodzi do ołtarza i całuje go na znak czci. Następnie może okadzić krzyż i ołtarz, obchodząc go dookoła (OWMR 123). Można także okadzić relikwie, pamiętając, że: relikwie i obrazy wystawione do publicznej czci wiernych okadza się dwoma ruchami kadzielnicy przy okadzaniu ołtarza, we Mszy świętej tylko na początku celebracji.

W przypadku nabożeństw można okadzić relikwie, zachowując wspomniane zasady lub pominąć okadzenie.

Następnie kapłan udaje się na miejsce przewodniczenia i rozpoczyna Eucharystię lub nabożeństwo.

Msza o świętym 44

(Mszał Rzymski 53"-54", szaty białe, prefacja o Świętych nr 70 lub 71)

ANTYFONA NA WEJŚCIE

Ps 92 (91), 13-14

Sprawiedliwy zakwitnie jak palma, * rozrośnie się jak cedr na Libanie, *
zasadzony w domu Pańskim, * na dziedzińcach domu naszego Boga.
(O.W. Alleluja)

KOLEKTA

Wszechmogący Boże, niech modlitwa świętych, których dzień obchodzimy,
wyjedna nam Twoją pomoc * abyśmy mogli uczestniczyć w ich wiecznej chwale.
Przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje
w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

MODLITWA NAD DARAMI

Składając dary na Twoim ołtarzu, prosimy Cię, Boże, † daj nam takie uczucie
pobożności, jakim obdarzyłeś błogosławionego Karola Acutisa, * abyśmy z czystą
duszą i gorącym sercem uczestniczyli w świętych obrzędach i złożyli Ofiarę miłą
Tobie, a dla nas owocną. Przez Chrystusa, Pana naszego.

ANTYFONA NA KOMUNIE

Mt 11, 28

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, * którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, * a Ja was
pokrzepię. (O.W. Alleluja)

MODLITWA PO KOMUNII

Boże, nasz Ojciec, niech przyjęcie Twego Sakramentu zapewni nam zbawienie *
i utwierdzi nas w świetle Twojej prawdy. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Msza o świętym 45

(Mszał Rzymski 54"-55", szaty białe, prefacja o Świętych nr 70 lub 71)

ANTYFONA NA WEJŚCIE

Jr 17, 7-8

Błogosławiony mąż, który pokłada ufność w Panu, * a Pan jest jego nadzieją. * Jest on podobny do drzewa zasadzonego nad wodą, * które korzeniami sięga strumienia i nie obawia się upału. (O.W. Alleluja.)

KOLEKTA

Wszchemogący Boże, niech przykłady Twoich świętych pociągają nas do lepszego życia; † spraw, abyśmy nieustannie naśladowali czyny błogosławionego Karola Acutisa, * którego pamięć czcimy. Przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

MODLITWA NAD DARAMI

Najłaskawszy Boże, w dniu błogosławionego Karola Acutisa, składamy dary na Twoim ołtarzu, † przyjmuj je ku Twojej chwale * i udziel nam hojnie swojej łaski. Przez Chrystusa, Pana naszego.

ANTYFONA NA KOMUNIE

J 15, 9

Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. * Wytrwajcie w miłości mojej. (O.W. Alleluja)

MODLITWA PO KOMUNII

Panie, nasz Boże, spraw, aby Najświętsza Ofiara, w której uczestniczyliśmy obchodząc wspomnienie błogosławionego Karola Acutisa, * stała się dla nas źródłem pokoju i wiecznego zbawienia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Wprowadzenie do Eucharystii

W każdą niedzielę i uroczystości powtarzamy wspólnie w Wyznaniu Wiary, że wierzymy w "świętych obcowanie". Na Eucharystii, w tej świętej rzeczywistości, spotyka się Kościół pielgrzymujący i Kościół zbawionych, my oraz święci. Będziemy wspólnie słuchać Boga, który mówi do nas w Swoim Słowie, będziemy Mu dziękować i uwielbiać Go naszą modlitwą; przyjmujemy Boga do swojego serca w Komunii Świętej.

Szczególną, wręcz namacalną, obecność świętych odczuwamy, gdy są z nami ich relikwie. Dzisiaj naszą parafię/naszą wspólnotę odwiedzają relikwie błogosławionego Karola Acutisa. To młody Włoch, który urodził się w 1991 roku, a zmarł w wieku 15 lat. Jak każdy młody człowiek grał w piłkę, chodził do szkoły, interesował się Internetem. Całe jednak swoje życie był blisko Boga, mając w Nim swojego największego przyjaciela.

Dzisiaj wzywamy wstawiennictwa błogosławionego Karola Acutisa, prosząc w naszych intencjach (tu można podać intencje Mszy Świętej).

Błogosławiony Karol Acutis mówił, że "Eucharystia jest autostradą do Nieba", przygotujmy nasze serca, tak by skorzystać z tego spotkania jak najowocniej.

Uznajmy, że potrzeba nam do tego Bożej pomocy i Jego Miłosierdzia:
Spowiadam się Bogu Wszechmogącemu...

Modlitwa powszechna

Do Boga, który w życiu świętych daje nam znaki Swojej szczególnej obecności i łaski, wzywając wstawiennictwa błogosławionego Karola Acutisa, pokornie prosimy w potrzebach Kościoła i świata:

1. Módlmy się za Papieża N., biskupów, prezbiterów i diakonów, aby z wiarą głosili Ewangelię we wszystkich zakątkach świata.
Ciebie prosimy...
2. Módlmy się za młodzież, aby w swojej codzienności odważnie świadczyła o Chrystusie. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się za korzystających z Internetu i tworzących treści w mediach, aby potrafili przekazywać światu prawdę o Bożej miłości, pięknie i dobru.
Ciebie prosimy...
4. Módlmy się o nowe, liczne i święte powołania zakonne, misyjne, kapłańskie i do życia małżeńskiego. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za zmarłych (polecanych w tej Mszy Świętej N.N.), aby Bóg przyjął ich do Nieba. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za uczestniczących w tej Eucharystii, abyśmy odnaleźli w niej siłę do przemiany naszego życia i dzielenia się miłością z bliźnimi.
Ciebie prosimy...

Boże, który jesteś źródłem prawdziwego szczęścia, prosimy Cię za przyczyną błogosławionego Karola Acutisa, wysłuchaj nasze prośby, jakie zanieśliśmy do Ciebie. Przez Chrystusa Pana naszego.

Propozycje homiletyczne

autor: ks. Tomasz Szałanda

Liturgia słowa I

PIERWSZE CZYTANIE (Iz 25, 6-10)

Czytanie z księgi proroka Izajasza

Pan Zastępów przygotuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win, z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win. Zedrze On na tej górze zasłonę, zapuszczoną na twarz wszystkich ludów, i całun, który okrywał wszystkie narody; raz na zawsze zniszczy śmierć. Wtedy Pan Bóg otrze łzy z każdego oblicza, odejmie hańbę od swego ludu na całej ziemi, bo Pan przyrzekł. I powiedzą w owym dniu: Oto nasz Bóg, Ten, któremuśmy zaufali, że nas wybawi; oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność: cieszymy się i radujmy z Jego zbawienia! Albowiem ręka Pana spocznie na tej górze. Moab zaś będzie rozdeptany u siebie, jak się depcze słomę na gnojowisku.

Oto Słowo Boże

PSALM (Ps 112 (111), 1b-2. 7-8. 9 (R.: por. 7b))

Zaufał Panu człowiek sprawiedliwy

Błogosławiony człowiek, który służy Panu *
i wielką radość znajduje w Jego przykazaniach.
Potomstwo jego będzie potężne na ziemi, *
dostąpi błogosławieństwa pokolenie prawych.

Zaufał Panu człowiek sprawiedliwy

Nie przelęknie się złej nowiny, *
jego mocne serce zaufało Panu.
Jego wierne serce lękać się nie będzie *
i spojrzy z wysoka na swych przeciwników.

Zaufał Panu człowiek sprawiedliwy

Rozdaje i obdarza ubogich, *
jego sprawiedliwość będzie trwała zawsze,
wywyższona z chwałą *
będzie jego potęgą.

WERSET PRZED EWANGELIĄ (Mk 1,15)

Alleluja, alleluja, alleluja / Chwała Tobie Królu wieków

Bliskie jest Królestwo Boże *

Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

Alleluja Alleluja, Alleluja / Chwała Tobie Królu wieków

EWANGELIA (Mt 22, 1-14)

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

A Jezus znowu w przypowieściach mówił do nich: «Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił ucztę weselną swemu synowi. Posłał więc swoje sługi, żeby zaproszonych zwołali na ucztę, lecz ci nie chcieli przyjść. Posłał jeszcze raz inne sługi z poleceniem: "Powiedzcie zaproszonym: Oto przygotowałem moją ucztę: woły i tuczne zwierzęta pobite i wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę!" Lecz oni zlekceważyli to i poszli: jeden na swoje pole, drugi do swego kupiectwa, a inni pochwycili jego sługi i znieważywszy [ich], pozabijali. Na to król uniósł się gniewem. Posłał swe wojska i kazał wytracić owych zabójców, a miasto ich spalić. Wtedy rzekł swoim sługom: "Uczta wprawdzie jest gotowa, lecz zaproszeni nie byli jej godni. Idźcie więc na rozstajne drogi i zaproście na ucztę wszystkich, których spotkacie". Słudzy ci wyszli na drogi i sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych. I sala zapełniła się biesiadnikami. Wszedł król, żeby się przypatrzeć biesiadnikom, i zauważył tam człowieka, nie ubranego w strój weselny. Rzekł do niego: "Przyjacielu, jakże tu wszedłeś nie mając stroju weselnego?" Lecz on oniemiał. Wtedy król rzekł sługom: "Zwiążcie mu ręce i nogi i wyrzucie go na zewnątrz, w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów". Bo wielu jest powołanych, lecz mało wybranych».

Oto Słowo Pańskie

Homilia

Uczttowanie i „marnowanie” czasu dla Boga

Był Włochem, urodził się 3 maja 1991 roku w Londynie, jego ojciec miał na imię Andrea (Andrzej) a mama Antonia (Antonina). Po zakończeniu zawodowych zobowiązań rodziców, mając 5 miesięcy, wrócił z nimi do Mediolanu. Mając siedem lat przystąpił do Pierwszej Komunii, a będąc w mediolańskim Liceum im. Leona XIII o profilu klasycznym, zaczął codziennie uczestniczyć w Eucharystii i co tydzień spowiadał się. Uczył się grać na saksofonie, uwielbiał komputery i wirtualną przestrzeń, w której umieszczał tworzone przez siebie strony o treści religijnej, w tym szczególnie o Eucharystii i świętych. Miał swoją życiową dewizę: „Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie”. W sierpniu 2006 roku dowiaduje się, że ma ostrą białaczkę, a 12 października umiera, ofiarowując swoje życie za papieża i Kościół, i zostaje pochowany w Asyżu.

Życiorys jak życiorys: urodził się, uczył, chodził do kościoła i spowiedzi, miał swoje pasje, nagle zachorował i po dwóch miesiącach umarł. Tyle.

Nie. To nie jest zwyczajny życiorys, choć zwyczajny był Karol. Kiedy przemilczymy Jego duchową stronę życia, rzeczywiście możemy powiedzieć: „Życiorys jak życiorys: urodził się, uczył, chodził do kościoła i spowiedzi, miał swoje pasje, nagle zachorował i po dwóch miesiącach umarł”.

Jego rodzina nie była specjalnie religijna. Rodzice rzadko chodzili do kościoła na Eucharystię. A Karol mając siedem lat przystępuje do pierwszej spowiedzi i Komunii – był gotowy i rozumiał od Kogo otrzymuje przebaczenie grzechów i nowe serce, i Kogo przyjmuje w Eucharystii.

Znający Karola, mówili, że jest komputerowym geniuszem. On nie przesiadywał po czatach marnując czas – jakby wiedział, że nie ma go za dużo - tylko tworzył katalog cudów eucharystycznych, stając się „cyberapostolem Eucharystii”.

W czasie, gdy nie zajmował się tworzeniem programów komputerowych, czy nie grał w piłkę, szedł do ludzi ze społecznego marginesu, do wykluczonych. Z oszczędności kupował im śpiwory, przynosił ciepłe napoje.

Karol, swoje życie nastolatka lubiącego wirtualny świat, saksofon, piłkę nożną uczynił uczcią. Uczttował na Eucharystii Boga słowo, Ciało i Krew, i uczttował z odrzuconymi.

Nasz Pan w dzisiejszym słowie ten motyw uczty bardzo wyraźnie nam przypomina. I pokazuje, że jest Jego marzeniem, by każdy na niej był, bo każdy – i ja i Ty, jesteśmy na nią zaproszeni.

Uczta, to jest miejsce, gdzie panuje radość, a nie smutek, pokój, a nie bunt, szczęście, a nie przygnębienie, pokrzepienie, a nie głód.

Karol nie tylko w to wierzył, ale o tym wiedział, dlatego na Eucharystii był codziennie jako nastolatek. Bo bycie tu – na tej wyjątkowej uczcie słowa Bożego, Ciała Bożego i Krwi Bożej, daje takie siły („pałery”), że zaczynasz żyć normalnie, ale i genialnie.

Jak normalnie żyć jako chrześcijanin? Mieć dla Boga czas. Po ludzku patrząc – będzie „zmarnowany”. Marnuj go dla Boga, a zobaczysz, ile możesz dobrego zrobić dla siebie i dla innych. Marnuj dla Boga czas, a zobaczysz, że potrafisz wykorzystać wirtualny świat nie na hejt, a na dobre słowo. Marnuj dla Boga czas, a zobaczysz w oczach tzw. społecznego marginesu, obdartego z człowieczeństwa Chrystusa. Marnuj dla Boga czas, a na Eucharystii poczujesz się naprawdę dobrze.

Droga „marnowania czasu” dla Boga łatwa nie jest. Nie ma co się oszukiwać. Ale sam wiesz, że jak masz jakiś cel do osiągnięcia – mimo, że łatwo nie będzie, to zrobisz to, a potem słusznie rozpiera Cię duma i satysfakcja. Spróbuj, choćby przez jeden miesiąc, codziennie w jakikolwiek sposób „zmarnować” czas dla Boga. Karol robił to całe swoje świadome życie. Dlatego mógł powiedzieć: „Cieszę się, że umieram, ponieważ przeżyłem swoje życie, nie marnując nawet jednej minuty na to, co nie podobałoby się Bogu”.

Uczta jest przygotowana, Pan jest pośród nas, i Karol też, i Ty, i ja. Bóg „według swego bogactwa zaspokoi wspaniale w Chrystusie Jezusie każdą Waszą potrzebę. Bogu zaś i Ojcu naszemu chwała na wieki wieków! Amen”.

Liturgia Słowa II

PIERWSZE CZYTANIE (Syr 44, 1; 49, 11-12)

Czytanie z Mądrości Syracha

Wychwalajmy mężów sławnych i ojców naszych według następstwa ich pochodzenia. Jakże słać mamy Zorobabela, który jest jak sygnet na prawej ręce, również i Jozuego, syna Josadaka, którzy za dni swoich zbudowali Dom - wzniesli święty Przybytek Panu, przeznaczony do wiecznej chwały.

Oto Słowo Boże

Psalms (Ps 48 (47), 2-3b. 3c-4. 10-11 (R.: por. 9d))

Bóg swoje miasto umacnia na wieki

Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały *
w mieście Boga naszego.

Święta Jego góra, wspaniałe wzniesienie, *
radością jest całej ziemi.

Bóg swoje miasto umacnia na wieki

Góra Syjon, kres północy, *
jest miastem wielkiego Króla.

Bóg w zamkach swoich *
okazał się obroną.

Bóg swoje miasto umacnia na wieki

Rozważamy, Boże, łaskawość Twoją *
we wnętrzu Twojej świątyni.

Jak imię Twe, Boże, †
tak i chwała Twoja sięga po krańce ziemi. *
Prawica Twoja pełna jest sprawiedliwości.

WERSET PRZED EWANGELIĄ (Mk 1,15)

Alleluja, alleluja, alleluja / Chwała Tobie Królu wieków

Bliskie jest Królestwo Boże *

Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

Alleluja Alleluja, Alleluja / Chwała Tobie Królu wieków

Ewangelia (Mk 5, 21-24a. 35-43)

Słowa Ewangelii według świętego Marka

Gdy Jezus przepłynął się z powrotem w łodzi na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: «Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła». Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd na Niego napierał. Gdy On jeszcze mówił, przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: «Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?» Lecz Jezus słysząc, co mówiono, rzekł przełożonemu synagogi: «Nie bój się, wierz tylko!». I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Wobec zamieszania, płaczu i głośnego zawodzenia, wszedł i rzekł do nich: «Czemu robicie zgiełk i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi». I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ująwszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: «Talitha kum», to znaczy: "Dziewczynko, mówię ci, wstań!" Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym nie wiedział, i polecił, aby jej dano jeść.

Oto Słowo Pańskie

Homilia

Ten, który jest przy nas zawsze

I dzisiaj przychodzi do nas Jezus i jest pośród nas. Jest – bo przed wniebowstąpieniem obiecał, że zawsze będzie z nami. On dotrzymuje obietnic. Jest – bo powiedział, że "gdzie dwaj albo trzej zgromadzą się w Moje Imię, tam będę pośród nich". On nigdy nie zawodzi. A tym bardziej, że jest nas trochę więcej niż troje. Jest – bo kiedy zbieramy się na Jego ofiarnej uczcie (Mszy Świętej, Eucharystii) to On ją sprawuje, to On do nas mówi, to On czyni nas obecnymi w czasie Swojej męki, śmierci, zmartwychwstania, wniebowstąpienia i zesłania Ducha Świętego, i karmi nas Sobą w Komunii. Jest – bo nasze ciała z chwilą chrztu stały się Jego świątynią.

My bardzo często mamy problem ze zrozumieniem właśnie tego, że On jest pośród nas nie tylko w świątyni, nie tylko na Mszy Świętej. Zatrzymajmy się więc na chwilę na wydarzeniu z dzisiejszej Ewangelii. Czy jest w nim Jezus? Jest. Co robi? Jest z uczniami na łodzi. Jest z tłumem na brzegu jeziora. Jest przy błagającym Go Jairze o uzdrowienie córki. Jest w momencie, kiedy przychodzi wiadomość, że umarła. Jest, kiedy sugeruje się Jairowi, by dał sobie spokój i odpuścił ściąganie Jezusa do umarłej. Jest w drodze do jego domu. Jest w jego domu. Jest przy zawodzących nad śmiercią dziewczynki, jest z umarłą. Jest, kiedy wraca do życia. Jest, kiedy oddaje ją żywą rodzinie. Jest, gdy rodzina osłupiała ze zdumienia. Jest, kiedy nakazuje milczenie o tym wydarzeniu.

Zauważyliście, że w historii wskrzeszenia córki Jaira, Jezusa nie ma w świątyni, a jest w codziennych sytuacjach życia ludzi i rozmawia z nimi, słucha, działa?

Genialną wręcz miał intuicję Karol Acutis, którego Bóg w szczególny sposób zabrał ze sobą do nas dzisiaj – tak jak kiedyś Piotra, Jakuba i Jana do domu Jaira.

Karol urodził się we włoskiej rodzinie 3 maja 1991 roku. Mieszkał w Mediolanie. W wieku siedmiu lat po raz pierwszy przyjął Eucharystię. Od czasów liceum codziennie uczestniczył we Mszy Świętej i co tydzień spowiadał się. Miał pasje: piłkę nożną, saksofon i komputery, bezdomni, Maryja i Pan Bóg. W wieku piętnastu lat zachorował na ostrą białaczkę i po dwóch miesiącach, 12 października 2006 roku, umarł w opinii świętości. 10 października 2020 roku został ogłoszony błogosławionym.

Bóg w życiu Karola był najważniejszy i on miał świadomość tego, że Pan jest zawsze z nim. I jak grał na saksofonie, i jak jako nastolatek studiował specjalistyczne podręczniki z wydziałów inżynierii informatycznej, i jak grał w piłkę, i jak karmił bezdomnych i jak kupował im śpiwory, i jak był na Mszy Świętej, i jak się spowiadał, i jak chorował.

Jego planem na życie było „być blisko Chrystusa”. I tak rzeczywiście go realizował. Wielokrotnie powtarzał: „Odnajdźcie Boga, a znajdziecie sens Waszego życia”, bo „życie jest naprawdę piękne tylko wtedy, gdy zaczynamy kochać Boga ponad wszystko, bliźniego jak siebie samego”. Kochał wirtualną przestrzeń, ale jak mówił: „Eucharystia jest moją autostradą do nieba”. On, komputerowy geniusz, tworzył katalogi eucharystycznych cudów z całego świata. Komputer był dla niego narzędziem opowiadania o Bogu, delikatnym zapraszaniem do zastanowienia się, kim jest Ten, który „postępuje bardzo oryginalnie, ponieważ chowa się w malutkim kawałeczku chleba”, i odkrycia, że „tylko Bóg może zrobić coś tak niewiarygodnego!”.

To jego niekrzykliwe zafascynowanie Bogiem zaowocowało np. nawróceniem hinduisty Rajesa, który pracował w ich domu. Co było tego przyczyną? Przykład życia nastolatka, dzięki czemu hinduista spotkał Jezusa i przyjął chrzest. Czy Rajes chodził do kościoła, gdzie niewątpliwie Bóg jest obecny? Nie, nie chodził. Wyznawał inną religię. A jednak Go spotkał, i do kościoła przyszedł, gdzie przyjął chrzest, i już w nim pozostał.

Wróćmy jeszcze na chwilę do dzisiejszej Ewangelii. Jezus – prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, jest w codzienności innych ludzi. Kiedy pracują, kiedy chcą Go słuchać, kiedy stają się bezradni wobec bezwzględnej choroby, kiedy szukają pomocy, kiedy pęka im serce z bólu po śmierci ukochanych, kiedy zadziwia ich moc miłości Boga.

On naprawdę jest również w naszej codzienności. I wtedy, kiedy wszystko się jakoś układa, kiedy wszystko się jakoś tam kręci – i jest OK, i wtedy, gdy jesteśmy bezradni, samotni, powaleni złem, chorobą, cierpieniem, pustką. On jest wtedy, gdy wykonujemy codzienne zajęcia, kiedy poświęcamy się naszym pasjom, kiedy siedzimy przy komputerze, gramy w piłkę, czy oddajemy się naszym innym pasjom. Nasze zadanie, które nam podpowiada Pan, jest takie: **ZAUWAŻ GO!** Tylko miej świadomość, że to zauważenie ma swoje konsekwencje.

W Jego uświadomionej obecności przestaniesz przeklinać. W Jego uświadomionej obecności, zaczniesz z Nim rozmawiać. W Jego uświadomionej obecności z Twojej strony zacznie znikać hejt, odwiedzanie stron pornograficznych. W Jego uświadomionej obecności odkryjesz Mszę jako wyjątkowe spotkanie z Nim, bo dostrzeżesz, że za Ciebie umarł, zmartwychwstał, wstąpił do nieba, zesłał Ducha Świętego, i że jesteś jego wyjątkowym dzieckiem.

Bóg przychodzi dzisiaj do nas z Karolem. To jest Jego niezwykły dar dla Ciebie i dla mnie. Dla Karola Eucharystia była „autostradą do nieba”. Możliwe, że jeszcze potrzebujesz czasu, by to odkryć, ale wejdź na nią. Wyjedź z jakiegokolwiek pobocza, na którym jesteś. Wyjedź z drogi drugiej czy trzeciej kategorii. To jest pierwszy krok, byś mógł rozwinąć prędkość ducha, poczuć komfort duchowej wolności, którą daje Pan.

Karol mówił, że „im więcej Eucharystii otrzymujemy, tym bardziej stajemy się podobni do Jezusa, tak że już na ziemi doświadczamy przedsmaku Nieba!”. Im częściej jesteśmy na tej duchowej autostradzie, tym szybciej zmierzamy ku Przenajświętszemu. Jesteś zaproszony. Skorzystaj.

Liturgia Słowa III

PIERWSZE CZYTANIE (Kpł 19, 1-2. 17-18)

Czytanie z Księgi Kapłańskiej

W owych dniach, mówił Pan do Mojżesza: «Przemów do całej społeczności Izraelitów i powiedz im: Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz! Nie będziesz żywił w sercu nienawiści do brata. Będziesz upominał bliźniego, aby nie ponieść winy z jego powodu. Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz miłował bliźniego jak siebie samego. Ja jestem Pan!

Oto Słowo Boże

PSALM (Ps 112 (111), 1b-2. 7-8. 9 (R.: por. 7b))

Zaufał Panu człowiek sprawiedliwy

Błogosławiony człowiek, który służy Panu *
i wielką radość znajduje w Jego przykazaniach.
Potomstwo jego będzie potężne na ziemi, *
dostąpi błogosławieństwa pokolenie prawych.

Zaufał Panu człowiek sprawiedliwy

Nie przelęknie się złej nowiny, *
jego mocne serce zaufało Panu.
Jego wierne serce lękać się nie będzie *
i spojrzy z wysoka na swych przeciwników.

Zaufał Panu człowiek sprawiedliwy

Rozdaje i obdarza ubogich, *
jego sprawiedliwość będzie trwała zawsze,
wywyższona z chwałą *
będzie jego potęga.

DRUGIE CZYTANIE (Rz 8, 26-30)

Czytanie z Listu do Rzymian

Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą. Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru. Albowiem tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi. Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał - tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił - tych też obdarzył chwałą.

Oto Słowo Boże

WERSSET PRZED EWANGELIĄ (Mk 1,15)

Alleluja, alleluja, alleluja / Chwała Tobie Królu wieków

Bliskie jest Królestwo Boże *

Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

Aleluja Alleluja, Alleluja / Chwała Tobie Królu wieków

EWANGELIA (J 15, 1-8)

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, o ile nie trwa w winnym krzewie, tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami.

Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony, jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją i wrzuca do ognia i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami”.

Oto Słowo Pańskie

HOMILIA

(Nie)Samowystarczalność

Ze wszelkich możliwych stron jesteśmy bombardowani hasłami o naszych nieograniczonych możliwościach: „nie ma dla Ciebie rzeczy niemożliwych”, „chcieć to móc”, „mówisz i masz”, „obudź w sobie olbrzyma własnego potencjału”, „bądź niezależny” itd. Niewątpliwie jest w nich element motywacyjny, który pobudza do działania, wyrwa ze stagnacji, może nawet pomaga zmienić negatywne myślenie o sobie, ale skrywa w sobie pewne niebezpieczeństwo – skupia na sobie, podpowiada samowystarczalność.

Rzeczywistość jest jednak inna. Nie istnieje bowiem coś takiego jak „samowystarczalność”. Czemuś albo komuś, w większym czy mniejszym stopniu podlegamy. Jesteśmy na kogoś „skazani”. Nasze możliwości są wypadkową zewnętrznych czynników (okoliczności), i naszych predyspozycji. Te „ograniczenia”, być może w Twoim środowisku, będą traktowane jako „hamulce” dla rozwoju, przyszłości, wolności. Tak jednak jest zbudowany świat, tak funkcjonuje się w społeczeństwie, pracy, rodzinie, wspólnocie i w wierze. Każda z tych przestrzeni życia pokazuje, że nie ma ludzi samo-wystarczalnych.

Rozwijam się w łonie mamy, ona mnie karmi, wspólnie z tatą wychowuje i utrzymuje – nie jestem więc samowystarczalny. Chodzę do szkoły (studiuję), nabywam umiejętności, zdobywam wiedzę przekazywaną przez nauczycieli, poprzez wykłady, książki, filmy, egzaminy, praktyki zawodowe – nie jestem samowystarczalny. Pracuję, a więc komuś podlegam, realizuję czyjś plan. I nawet jak jestem szefem firmy to jej kondycja zależy od wielu czynników: od sprawności i zaangażowania pracowników, stabilizacji bądź niestabilizacji rynku, potrzeb odbiorców tego, co zostało wytworzone.

A jeśli jestem osobą wierzącą? Podobnie. Wierząc również nie jestem samowystarczalny. A tym bardziej wierząc – wyraźnie dostrzegam tę niemożność samowystarczalności, niezależności od nikogo i od niczego. W jaki sposób? W bardzo prosty: Bóg jest Stwórcą – ja stworzeniem. On jest doskonały – nie ja. On może wszystko – ja nie. On nie popełnia zła – ja tak. A ponieważ On chce się dzielić Sobą ze mną, chce, bym coraz bardziej był do Niego podobny, chce mnie obdarowywać pomocą, wsparciem, łaską, błogosławieństwem, wszelkim duchowym dobrem, bym nie stał się duchowym trupem – to moja na to zgoda, zgoda na przyjęcie Jego darów, pokazuje, że On jest Pierwszy, że ja Mu podlegam, że On jest Szefem.

To podleganie Bogu nie polega na zniewalaniu mnie, na tłamszeniu, na skazaniu życia pod ciągłym batem, na spętaniu kajdanami. Nie. To podleganie Bogu polega na przymierzu, na przyjaźni, na pełnej szacunku relacji. I tylko na takiej płaszczyźnie możemy odkryć, że nie jesteśmy samowystarczalni, to znaczy, że potrzebujemy Kogoś, kto nam pomoże nie zmarnować życia na ziemi i być szczęśliwym po śmierci. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, o ile nie trwa w winnym krzewie, tak samo i Wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, Wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Nie jesteśmy samowystarczalni.

Bóg dla każdego z nas ma bardzo dobry plan. Proponuje nam życie według Jego podpowiedzi zawartych w przykazaniach, sakramentach, modlitwie, czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego, poście, trosce o ubogich i wykluczonych itp. Przekazuje nam i przez Kościół, i indywidualnie, a wraz z nimi swoje całkowite wsparcie (łaska), które zaowocuje szczęśliwą wiecznością.

3 maja 1991 roku w londyńskim szpitalu przychodzi na świat Karol (wł. Carlo) Acutis. Kiedy ma pięć miesięcy, rodzina przenosi się do rodzinnych Włoch i zamieszkuje w Mediolanie. Rodzice nie byli religijni – w jednym z wywiadów jego matka mówi o sobie, że była „religijną ignorantką”. A jednak Karola od najmłodszych lat ciągnęło w stronę Boga, kościoła, Maryi. Ten okres jego mama wspomina tak: „Już jako trzylatek lubił zachodzić do kościoła i modlić się przed krucyfiksem i tabernakulum. Jak na dziecko trwało to wyjątkowo długo (...) syn w jakiś naturalny sposób odkrył modlitwę (...) w czasie spacerów zbierał kwiaty dla Matki Bożej (...) prosił, by wieczorami czytać mu żywoty świętych, a z czasem też Ewangelię. On nie był świętoszkowaty, pociągała prostota jego wiary i jej wiarygodność”.

W wieku siedmiu lat przystępuje po raz pierwszy do Komunii Świętej, spowiada się co tydzień, modli się, a przy tym prowadzi normalne życie towarzyskie, gra w piłkę i na saksofonie, rozwija ujawniający się coraz bardziej komputerowy geniusz. W końcu czytanie przez nastolatka specjalistycznych podręczników z wydziałów inżynierii informatycznej nie jest codziennym zjawiskiem u nastolatków.

Wykorzystując szczególne predyspozycje poruszania się w wirtualnym świecie, stwarza stronę opisującą wszystkie znane cuda eucharystyczne, stając się przy tym – jak o nim mówiono – „cyberapostołem Eucharystii”. Wierzył, że i przez wirtualne okno można pokazywać dobrego Boga, który jak mówił: „postępuje bardzo oryginalnie, ponieważ chowa się w malutkim kawałeczku chleba. Tylko Bóg może zrobić coś tak niewiarygodnego!”. W Eucharystii widział sposób upodabniania się do Jezusa: „Im więcej Eucharystii otrzymujemy, tym bardziej stajemy się podobni do Jezusa, tak że już na ziemi doświadczamy przedsmaku Nieba!”.

Karol miał słabość do ubogich i wykluczonych. Z własnych pieniędzy kupował im śpiwory, robił kanapki, i udzielał się w jadłodajni dla bezdomnych. Nagle zachorował na ostrą białaczkę, i w wieku piętnastu lat umarł.

Mając świadomość, że umiera mówił: „Cieszę się, że umieram, ponieważ przeżyłem swoje życie, nie marnując nawet jednej minuty na to, co nie podobałoby się Bogu”; „Życie jest prezentem, ponieważ, jak długo jesteśmy na Ziemi, możemy pomnażać naszą zdolność miłowania. Im będzie wyższa, tym bardziej skorzystamy z wiecznego błogosławieństwa Boga”; „Życie jest naprawdę piękne tylko wtedy, gdy zaczynamy kochać Boga ponad wszystko, bliźniego jak siebie samego”.

Tak może mówić tylko ten, kto jest wszczepiony w Chrystusa, tzn., kto wie, że bez Niego usycha, więdnie i duchowo staje się pozbawionym życia odrostem. Karol wiedział, że nie jest samowystarczalny, że Bóg jest najważniejszy, bo pozwala przeżyć życie godnie, dobrze, uczciwie. Dlatego często powtarzał znajomym: „Odnajdźcie Boga, a znajdziecie sens Waszego życia”.

On – z własnej woli radośnie zależny od Boga, w szczególny sposób jest z nami obecny: w pamięci, ale i jako błogosławiony, jako mieszkaniec nieba, którego prosimy o modlitwę za nas i wraz z nami.

Dzięki Ci, Boże, za Karola Acutisa, dla którego Eucharystia była „autostradą do Nieba”. Wraz z Karolem prosimy Cię, poślij nam Ducha Swego, który „przychodzi z pomocą naszej słabości”. Poślij nam Swego Ducha, bo „nie umiemy się modlić tak, jak trzeba”. Poślij nam Swego Ducha, byśmy, jak Karol, odkryli w Eucharystii Ciebie, Twoją łaskę i pomoc w mądrym i świętym życiu, i skuteczną drogę ku szczęściu z Tobą teraz i na wieki.

PROPOZYCJE NABOŻEŃSTW



Modlitwa z bł. Karolem

Wprowadzenie

Kościół wyznaje wiarę w szczególne wstawiennictwo Świętych w naszych modlitwach. Dlatego jednym z elementów nawiedzenia parafii przez relikwie błogosławionego Karola Acutisa powinna być wspólna modlitwa.

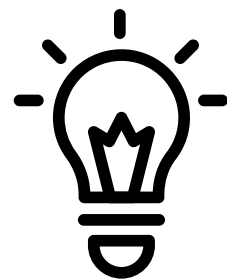
Modlitwa może przybrać różne formy. Poniżej prezentujemy kilka sposobów wykorzystania przygotowanych propozycji rozważań.

Każda wspólnota parafialna oraz działające w niej wspólnoty młodzieżowe mają swoją specyfikę. Należy zatem roztropnie rozeznaczyć, która forma będzie właściwa i stanie się narzędziem spotkania uczestników modlitwy z Bogiem.

Proponujemy jedynie ogólny schemat nabożeństwa:

1. Pieśń na rozpoczęcie
2. Procesja i umieszczenie relikwii w prezbiterium (jeśli nie było)
3. Komentarz wprowadzający
 - a. Warto wspomnieć, jaka będzie forma modlitwy
 - b. Warto przybliżyć krótko, kim jest błogosławiony Karol Acutis, który towarzyszy naszej modlitwie
 - c. Można zachęcić do wzbudzenia konkretnej intencji, która towarzyszyć będzie modlitwie
4. Pieśń oraz wystawienie Najświętszego Sakramentu (jeśli forma modlitwy przewiduje)
5. Rozważania przeplatane pieśniami i momentami ciszy
6. Błogosławieństwo na zakończenie
7. Umożliwienie wiernym oddania czci relikwiom

Wskazówki teologiczne i liturgiczne



- Powtarzamy w proponowanych materiałach słowa błogosławionego Karola Acutisa, że "Eucharystia jest autostradą do Nieba". Nawiedzenie relikwii, to dobra okazja, by odnowić w parafii pobożność eucharystyczną.
- Św. Jan Paweł II, w liście apostolskim *Mane nobiscum Domine* pisze: „Zarówno w samym celebrowaniu Mszy świętej, jak i w kulcie eucharystycznym poza Mszą, należy w pierwszym rzędzie umacniać żywą świadomość realnej obecności Chrystusa; trzeba ją podkreślać tonem głosu, gestami, ruchami, całym swym zachowaniem”.
 - Dlatego szczególnie ważne jest dobrze przemyśleć i przygotować poszczególne spotkania.
- Jako jedną z propozycji liturgicznych spotkań z błogosławionym Karolem Acutisem można przygotować Nabożeństwo Słowa Bożego przedłużone o adorację Najświętszego Sakramentu z rozważaniami lub połączyć spotkanie z nabożeństwami okresowymi dla poszczególnych okresów roku liturgicznego.
- W *Instrukcji Episkopatu Polski o kulcie Tajemnicy Eucharystii poza mszą świętą* (1987) czytamy, że adoracja powinna zawierać "następujące elementy: czytanie Pisma św. połączone z homilią, modlitwy, śpiew jako odpowiedź na słowo Boże, święte milczenie. Porządek tych elementów nie jest określony. Można i trzeba dostosowywać go do duchowego poziomu uczestników i bronić w ten sposób przed monotonią (nr 4).
 - Warto wykorzystać zaproponowane teksty, dostosowując je do warunków we wspólnocie parafialnej.
- "Adoracja powinna mieć wyraźnie chrystocentryczny charakter: podczas wystawienia należy modlitwy, śpiewy i czytania tak ułożyć, by wierni skupili swoją uwagę na Chrystusie Panu (KKTE nr 71). Modlitwy, śpiewy i czytania powinny uczyć prawdziwej pobożności eucharystycznej" (nr 5)
 - dlatego szczególnie ważne jest odpowiednie przygotowanie oraz dobranie pieśni, zachowując przy tym przepisy prawa liturgicznego.
 - W przypadku Adoracji Eucharystycznej należy zadbać o to, aby w centrum był Najświętszy Sakrament, nie zaś relikwiarz błogosławionego Karola.
- Przy organizacji nabożeństw należy pamiętać o zachowaniu wszelkich norm prawa liturgicznego.

Nabożeństwo Słowa Bożego (przedłużone o Adorację Eucharystyczną)

autor: ks. Paweł Grzesiak

1. Obrzędy wstępne

a) Celebrans rozpoczyna nabożeństwo znakiem krzyża i pozdrowieniem wiernych.

b) komentarz – Gromadzimy się na nabożeństwie Słowa Bożego. Bóg mówi do nas, mówi do nas na różne sposoby i zaprasza, abyśmy rozpoznali Jego obecność. Bóg kieruje do nas Słowo, Bóg mówi przez wydarzenia, mówi przez osoby. Czasem stawia pośród nas szczególne osoby – świętych. W każdą niedzielę i uroczystości powtarzamy wspólnie w Wyznaniu Wiary, że wierzymy w "świętych obcowanie". Święci to ludzie, w których życiu Kościół rozpoznał Bożą interwencję. Szczególną, wręcz namacalną, obecność świętych odczuwamy, gdy są z nami ich relikwie. Dzisiaj naszą parafię/naszą wspólnotę odwiedzają relikwie błogosławionego Karola Acutisa. To młody Włoch, który urodził się w 1991 roku, a zmarł w wieku 15 lat. Jak każdy młody człowiek grał w piłkę, chodził do szkoły, interesował się Internetem. Całe jednak swoje życie był blisko Boga, mając w Nim swojego największego przyjaciela. Dziś towarzyszy naszej modlitwie. Abyśmy mieli serca przygotowane na spotkanie ze Słowem, uznajmy naszą słabość i grzeszność.

c) Akt pokuty. Może to być albo forma wzięta z Mszału rzymskiego albo też recytacja odpowiedniego tekstu biblijnego (np. Ps 51 lub 130)

d) Kolekta

Wszechmogący Boże, niech przykłady Twoich świętych pociągają nas do lepszego życia; † spraw, abyśmy nieustannie naśladowali czyny błogosławionego Karola Acutisa, * którego pamięć czcimy. Przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

2. Liturgia Słowa

PIERWSZE CZYTANIE (Pwt 4, 32-35)

Czytanie z księgi Powtórzonego Prawa

Zapytaj no dawnych czasów, które były przed tobą, zaczynając od dnia, w którym Bóg stworzył człowieka na ziemi, [zapytaj] od jednego krańca niebios do drugiego, czy nastąpiło tak wielkie wydarzenie jak to lub czy słyszano o czymś podobnym? Czy słyszał jakiś naród głos Boży z ognia, jak ty słyszałeś, i pozostał żywy? Czy usiłował Bóg przyjść i wybrać sobie jeden naród spośród innych narodów przez doświadczenia, znaki, cuda i wojny, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem, dziełami przerażającymi, jak to wszystko, co tobie uczynił Pan, Bóg twój, w Egipcie na twoich oczach? Widziałeś to wszystko, byś poznał, że Pan jest Bogiem, a poza Nim nie ma innego.

Oto Słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 139 (138), 1b-3. 13-14b. 14c-15 (R.: por. 24b)

Refren: Prowadź mnie, Panie, swą drogą odwieczną.

Przenikasz i znasz mnie, Panie, *
Ty wiesz, kiedy siedzę i wstaję.
Z daleka spostrzegasz moje myśli, †
przyglądasz się, jak spoczywam i chodzę, *
i znasz wszystkie moje drogi.

Refren.

Ty bowiem stworzyłeś moje wnętrze *
i utkałeś mnie w łonie mej matki.
Sławię Cię, że mnie tak cudownie stworzyłeś, *
godne podziwu są Twoje dzieła.

Refren.

I duszę moją znasz do głębi. *
Nie byłem dla Ciebie tajemnicą,
kiedy w ukryciu nabierałem kształtów, *
utkany we wnętrzu ziemi.

WERSET PRZED EWANGELIĄ (J 15, 3-4)

Alleluja, alleluja, alleluja / Chwała Tobie Królu wieków

Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. *
Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę.

Aleluja Alleluja, Alleluja / Chwała Tobie Królu wieków

EWANGELIA (J 15, 1-8)

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, o ile nie trwa w winnym krzewie, tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony, jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją i wrzuca do ognia i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami”.

Oto Słowo Pańskie

Homilia

Zatrzymajmy się na chwilę przy Słowie, które wypowiedział do nas Bóg. Przy Słowie, z którym do nas przychodzi. Chcę Cię zaprosić na początek, aby chwilę pomyśleć o Twoim życiu. Gdybyś miał opisać swoje dzieciństwo, czas młodości, dorosłość, jaką opowiedziałbyś historię? Podejrzewam, że każdy z nas wspomina właśnie jakieś konkretne wydarzenia, kamienie milowe w historii naszego życia. Nie jesteśmy w stanie ogarnąć pamięcią każdego dnia, każdej chwili. Raczej skupiamy się na tych momentach, które szczególnie wyryły się w naszej pamięci. Kiedy wspomnimy nasze duchowe życie, będzie tam kilka takich kamieni milowych.

Będą, na pewno, także momenty, w których doświadczyliśmy szczególnej Bożej obecności. Może to sakramenty chrztu, bierzmowania, może małżeństwa, kapłaństwa. Być może to jakiś moment modlitwy albo spotkanie z człowiekiem, świadkiem wiary. Może jakieś szczególnie trudne wydarzenie, z którego Pan Bóg nas cudownie uratował. Dla Narodu Wybranego, o czym słyszeliśmy w pierwszym czytaniu, takim kamieniem milowym było wyprowadzenie z ziemi Egipskiej. To było trudne wydarzenie. Izraelici musieli uciekać przed Egipcjanami, musieli znosić trudy wędrówki, musieli iść ku nieznannej ziemi. To wydaje się niezwykle trudne. Dlaczego tego doświadczyli? Usłyszeliśmy: "Czy usiłował Bóg przyjść i wybrać sobie jeden naród spośród innych narodów przez doświadczenia, znaki, cuda i wojny, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem, dziełami przerażającymi, jak to wszystko, co tobie uczynił Pan, Bóg twój, w Egipcie na twoich oczach? Widziałeś to wszystko, byś poznał, że Pan jest Bogiem, a poza Nim nie ma innego". Pan Bóg na różne sposoby działa w naszym życiu, działa także we wspólnocie, którą tworzymy, w Kościele. Czasami Kościół rozpoznaje to działanie Boga w życiu konkretnych osób w procesach kończących się beatyfikacją lub kanonizacją. Papież w uroczysty sposób potwierdza, ten człowiek jest święty, że Pan Bóg przez wstawiennictwo tego świętego działa znaki i cuda w Kościele, i że warto naśladować tę osobę.

Dzisiaj przeżywamy szczególny dzień, może nawet taki kamień milowy dla naszej wspólnoty. Odwiedza nas w znaku relikwii błogosławiony Karol (wł. Carlo) Acutis. To młody chłopak, który urodził się w 1991 roku, zdaje się, że jak zwykły chłopak bawił się, uczył się, spotykał ze znajomymi, a jednocześnie coś w jego życiu było niezwykłego. Jego rodzina nie była zbyt religijna, młody Karol przystąpił jednak do Komunii w wieku siedmiu lat. Rozumiał dokładnie, czym jest Eucharystia i pokochał to spotkanie z Bogiem. Sam mówił: „Eucharystia jest moją autostradą do Nieba”. Innym razem napisał: „Im częściej będziemy przyjmować Eucharystię, tym bardziej upodobnimy się do Jezusa i już tu na ziemi będziemy mieć przedsmak Nieba”. Wielu przypomina, że był wielkim geniuszem informatycznym i to prawda, na tamte czasy był bardziej niż na bieżąco z techniką. Każdą okazję, każdy środek wykorzystywał, żeby czynić dobro, także Internet. Stworzył m.in. strony internetowe o cudach eucharystycznych. Tak pięknie pisał: „Jezus postępuje bardzo oryginalnie, ponieważ chowa się w malutkim kawałeczku chleba. Tylko Bóg może zrobić coś tak niewiarygodnego!”. Karol umarł w wieku 15 lat, odchodził ze słowami: „Cieszę się, że umieram, ponieważ przeżyłem swoje życie, nie marnując nawet jednej minuty na to, co nie podobałoby się Bogu”. Karol rozumiał, że nie da się żyć bez Boga. Zrozumiał słowa Jezusa z dzisiejszej Ewangelii: „Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, o ile nie trwa w winnym krzewie, tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie”.

Karol żył tym co Sobór Watykański II ujął w słowa: „Uczestnicząc w Ofierze eucharystycznej, tym źródle i zarazem szczycie całego życia chrześcijańskiego, składają Bogu boską Żertwę ofiarną, a wraz z nią samych siebie” (Lumen Gentium 11). Eucharystia ukształtowała jego życie i jego duchowość.

Jest jeszcze jedno szczególne zdanie, które napisał błogosławiony Karol: „Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie”. Sam pozostał całe swoje życie oryginałem, zrozumiał, do czego zaprosił go Pan Bóg. Kościół przez uroczystą beatyfikację w 2020 roku potwierdził szczególną interwencję Boga za jego wstawiennictwem w cudzie uzdrowienia 4-letniego Mateusza (Mattheusa), chłopca z Brazylii, który od urodzenia chorował na poważną chorobę układu pokarmowego. 12 października 2013 roku modlił się przy obrazie Acutisa i został uzdrowiony. Błogosławiony Karol odczytał powołanie do świętości, jakim wezwał go Bóg.

Święty Jan Paweł II w encyklice *Redemptor Hominis* zapisał: „Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca (...) musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią, przybliżyć się do Chrystusa. Musi niejako w Niego wejść z sobą samym, musi sobie „przyswoić”, zasymilować całą rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, aby siebie odnaleźć. (*Redemptor Hominis* 10). Adoracja Chrystusa obecnego w Eucharystii to szczególne spotkanie, to moment kiedy w Nim możemy rozpoznać prawdę o sobie. Zapatrzeni w Boga możemy modlić się słowami Psalmisty: *Przenikasz i znasz mnie, Panie... znasz wszystkie moje drogi...* Sławię Cię, że mnie tak cudownie stworzyłeś. Dziś naszej modlitwie towarzyszy błogosławiony Karol i zdaje się zapraszać nas, byśmy zapatrzyli się w Boga, byśmy w Bogu szukali prawdy o sobie tak by i nas kiedyś można było nazwać błogosławionymi.

(chwila ciszy)

A – NABOŻEŃSTWO DŁUŻSZE

3. Adoracja eucharystyczna (jako kontynuacja modlitwy)

Komentarz: Za chwilę pośród nas w Eucharystycznej obecności stanie Chrystus. Będziemy mieli okazję, by odpowiedzieć na zaproszenie błogosławionego Karola Acutisa. To dzisiejsze spotkanie może stać się kolejnym wydarzeniem szczególnym w historii naszego życia. Pozwólmy poprowadzić się w tej modlitwie, popatrzymy na Boga i zapytajmy Go jakimi nas widzi i chce widzieć. Prośmy, by pozwolił nam zobaczyć, jakimi jesteśmy naprawdę.

- Pieśń na wystawienie Najświętszego Sakramentu
- Wystawienie Najświętszego Sakramentu
- Modlitwa uwielbienia:
 - "Dobry Jezu, uwielbiamy Twoją Świętą obecność! To Ty, gromadzisz nas dzisiaj w naszej wspólnotcie, dajesz nam swoich Świętych, w których obdarzasz nas łaską. Dzisiaj dałeś nam świadka Twojej Miłości, błogosławionego Karola Acutisa. Chcemy modlić się razem, dlatego będziemy wołać: Uwielbiamy Cię, Panie!
 - W Twojej Eucharystycznej obecności - Uwielbiamy Cię, Panie!
 - W życiu błogosławionego Karola, który towarzyszy naszej modlitwie - Uwielbiamy Cię, Panie!
 - W miłości, jaką ukochałeś Twój Kościół, każdego z nas - Uwielbiamy Cię, Panie!
 - W naszej wspólnotcie, którą gromadzisz na modlitwie - Uwielbiamy Cię, Panie!
 - (Można dodać własne wezwania uwielbienia Chrystusa, a w mniejszych wspólnotach, doświadczonych w modlitwie spontanicznej, można zaproponować taką formę)
- Pieśń tematycznie związana z modlitwą uwielbienia Boga
- Modlitewne rozważanie Psalmu 139
 - "Miłosierny Boże, chcemy wsłuchiwać się teraz w Twoje Słowo. Poruszaj nasze serca. Naucz nas słuchać! Naucz nas szanować i miłować każdy wyraz, każde zdanie. Posyłaj do naszych serc Ducha Świętego, Ducha Mądrości i Rozumu, który pomoże nam głębiej zrozumieć Słowo.
- Chwila ciszy

- Lektor odczytuje powoli Psalm 139,1-18 (tekst na końcu)
- Rozważanie – modlitwa dziękczynienia:
 - Dobry Boże, błogosławiony Karol Acutis powtarzał: Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie. Chcę modlić się dzisiaj z Psalmistą: "Ty bowiem utworzyłeś moje nerki, Ty utkałeś mnie w łonie mej matki. Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie, godne podziwu są Twoje dzieła. I dobrze znasz moją duszę, nie tajna Ci moja istota,"
 - Ty wiesz, Boże, jaki naprawdę jestem. Pozwól mi dzisiaj poznać siebie w Tobie.
 - Chcę przed Tobą, Boże, znaleźć odpowiedź na te pytania: (warto zostawić chwilę czasu na refleksje po pytaniach)
 - Jaki jestem, kiedy jestem z moimi przyjaciółmi? Jaki jestem w szkole? Jaki jestem przy moich rodzicach? A kim jestem, kiedy nikt mnie nie widzi?
 - Jak wyglądam? Co lubię w swoim wyglądzie? Czy potrafię dzisiaj powiedzieć Bogu: stworzyłeś mnie pięknie? Czy jestem dumny z tego, jak stworzył mnie Bóg?
 - W czym jestem dobry? Jakie mam talenty? Jakimi zdolnościami obdarzył mnie Pan Bóg?
 - Bóg stworzył mnie w konkretnym miejscu, w konkretnej rodzinie. Czy jestem dumny z mojej rodziny? Czy jestem dumny z miejsca, w którym żyję?
 - Chcę Ci, Boże, dziękować, za to jaki jestem naprawdę, chcę powtarzać: dziękuję Ci, Panie!
 - Za to, że stworzyłeś mnie wyjątkowym i oryginalnym człowiekiem - dziękuję Ci, Panie!
 - Za moje talenty, którymi mnie tak hojnie obdarzyłeś - dziękuję Ci, Panie!
 - Za mój wygląd, za to jaki jestem - dziękuję Ci, Panie!
 - Za moją rodzinę - dziękuję Ci, Panie!
 - Za moją parafię - dziękuję Ci, Panie!
 - (Można dodać własne wezwania dziękczynienia, a w mniejszych wspólnotach, doświadczonych w modlitwie spontanicznej, można zaproponować taką formę)"
- Pieśń tematycznie nawiązująca do modlitwy dziękczynienia

- Rozważanie - świadomość Bożej obecności!
 - Dziękuję Ci, Boże, także za Twoją nieustanną obecność przy mnie! Chcę dzisiaj modlić się z psalmistą: "Choć jeszcze nie ma słowa na języku: Ty, Panie, już znasz je w całości. Ty ogarniasz mnie zewsząd i kładziesz na mnie swą rękę". Błogosławiony Karol podpowiadał nam: Znajdź Boga, a znajdziesz sens swojego życia. Dzisiaj wiem, Panie, że jesteś przy mnie. Widzę Cię, słyszę Twoje Słowo, czuję Twoją obecność. Chcę teraz w chwili ciszy, po prostu być przy Tobie, tak jak Ty zawsze jesteś przy mnie. Chcę wpatrywać się w Ciebie. Pozwól mi doświadczać Twojej obecności!
- Chwila ciszy
- Pieśń tematycznie wyrażająca wdzięczność za Bożą obecność, działanie w życiu człowieka
- Rozważanie - Modlitwa prośby
 - "Boże stajemy przed Tobą jako Twoje dzieci. Mamy świadomość, jak bardzo nas kochasz, mamy świadomość, jak bardzo obdarowani jesteśmy. Wiemy, jak wielu darów nam udzieliłeś i nieustannie udzielasz. Ty sam mówisz nam, byśmy prosili, a otrzymamy. Dzisiaj chcemy za przyczyną błogosławionego Karola Acutisa prosić Cię w naszych intencjach. Pomyślmy teraz o intencjach, jakie chcemy przedstawiać Bogu. W chwili ciszy w naszych sercach przedstawmy je Bogu, a potem wypowiadając <Amen>, uczynimy wypowiedzianą modlitwę naszą modlitwą. (Można także odmówić tę modlitwę razem, jeśli uczestnicy dostaną teksty modlitwy)
- Modlitwa za wstawiennictwem błogosławionego Karola Acutisa
- Pieśń przed błogosławieństwem

4. Błogosławieństwo

- (*kapłan wstaje*) Módlmy się. (*chwila ciszy*) Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki, † daj nam taką czcią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, * abyśmy nieustannie doznawali owoców Twego odkupienia. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

PSALM 139, 1-18

Panie, przenikasz i znasz mnie,
Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję.
Z daleka przenikasz moje zamysły,
widzisz moje działanie i mój spoczynek
i wszystkie moje drogi są Ci znane.
Choć jeszcze nie ma słowa na języku:
Ty, Panie, już znasz je w całości.
Ty ogarniasz mnie zewsząd
i kładziesz na mnie swą rękę.
Zbyt dziwna jest dla mnie Twa wiedza,
zbyt wzniosła: nie mogę jej pojąć.
Gdzież się oddalę przed Twoim duchem?
Gdzie ucieknę od Twego oblicza?
Gdy wstąpię do nieba, tam jesteś;
jesteś przy mnie, gdy się w Szeolu położę.
Gdybym przybrał skrzydła jutrzeńki,
zamieszkał na krańcu morza:
tam również Twa ręka będzie mnie wiodła
i podtrzyma mię Twoja prawica.
Jeśli powiem: «Niech mię przynajmniej ciemności okryją
i noc mnie otoczy jak światło»:
sama ciemność nie będzie ciemna dla Ciebie,
a noc jak dzień zajaśnieje:
<mrok jest dla Ciebie jak światło>.
Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,
Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.
Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,
godne podziwu są Twoje dzieła.
I dobrze znasz moją duszę,
nie tajna Ci moja istota,
kiedy w ukryciu powstawałem,
utkany w głębi ziemi.
Oczy Twoje widziały me czyny
i wszystkie są spisane w Twej księdze;
dni określone zostały,
choć żaden z nich [jeszcze] nie nastał.
Jak nieocenione są dla mnie myśli Twe, Boże,
jak jest ogromna ich ilość!
Gdybym je przeliczył, więcej ich niż piasku;
gdybym doszedł do końca, jeszcze jestem z Tobą.

B – NABOŻEŃSTWO KRÓTSZE

3. Modlitwa powszechna

Do Boga, który w życiu świętych daje nam znaki Swojej szczególnej obecności i łaski, wzywając wstawiennictwa błogosławionego Karola Acutisa, pokornie prosimy w potrzebach Kościoła i Świata:

1. Módlmy się za Papieża N., biskupów, prezbiterów i diakonów, aby z wiarą głosili Ewangelię we wszystkich zakątkach świata. Ciebie prosimy...
2. Módlmy się za młodzież, aby w swojej codzienności odważnie świadczyła o Chrystusie. Ciebie prosimy...
3. Módlmy się za korzystających z Internetu i tworzących treści w mediach, aby potrafili przekazywać światu prawdę o Bożej miłości, pięknie i dobru, Ciebie prosimy...
4. Módlmy się o nowe, liczne i święte powołania zakonne, misyjne, kapłańskie i do życia małżeńskiego. Ciebie prosimy...
5. Módlmy się za nas, abyśmy swoim życiem mężnie odpowiadali na wezwanie do świętości, które daje nam Bóg. Ciebie prosimy...

Boże, który jesteś źródłem prawdziwego szczęścia, prosimy Cię za przyczyną błogosławionego Karola Acutisa, wysłuchaj nasze prośby, jakie zanieśliśmy do Ciebie. Przez Chrystusa Pana naszego.

4. Modlitwa Pańska

Zakończmy nasze modlitewne skupienie słowami modlitwy, której nauczył nas sam Chrystus.

Ojcze nasz...

5. Błogosławieństwo

Komentarz: Bóg umacnia nas Słowem, Bóg umacnia nas świadkami wiary, świętymi i błogosławionymi w Kościele, a jednocześnie zaprasza nas do ich grona. Zachęca, byśmy i my nieustannie nawracali się, zmieniali sposób myślenia na bardziej ewangeliczny i nasze życie uczynili prawdziwą Ewangelią. Z Bożym błogosławieństwem wracajmy do naszej codzienności odmienieni, pociągnięci przykładem błogosławionego Karola Acutisa i gotowi, by świadczyć tam o Bogu. Po błogosławieństwie będzie można podejść i oddać cześć relikwiom poprzez skłon głowy.

Uroczyste błogosławieństwo:

C: Pan z Wami W: I z Duchem Twoim

Celebrans lub diakon: Pochylcie głowy na błogosławieństwo.

Bóg Ojciec, który Was zgromadził w dniu Błogosławionego Karola Acutisa
† niech was otoczy swoją opieką * i zachowa Was w pokoju. W. Amen.

Jezus Chrystus, który ukazał w Błogosławionym Karolu Acutisie moc
swojej łaski, * niech Was uczyni wiernymi świadkami Ewangelii.
W. Amen.

Duch Święty, który prowadził wybranych do niebieskiej ojczyzny, *
niech Was obdarzy swoimi darami. W. Amen.

Niech Was błogosławi Bóg wszechmogący, * Ojciec i Syn, † i Duch Święty.
W. Amen.

Celebrans lub diakon: Błogosławmy Panu. W: Bogu niech będą dzięki.

Droga krzyżowa

autor: ks. Paweł Grzesiak

Wprowadzenie

Zatrzymaj się, możesz zamknąć oczy, użyć wyobraźni, żeby zobaczyć swoje życie i zobaczyć drogę krzyżową Jezusa, a w końcu dostrzec jak jedno i drugie dzieje się dzisiaj w Tobie.

Pięć po siódmej, budzik wyłączyłeś już kilka razy, kolejny dzień życia. Zwlekasz się z łóżka: „Boże, jak wcześnie”, „Boże, znowu” – rzucasz w powietrze ten czy krótszy akt strzelisty. Zaczynasz kolejny dzień życia, ruszasz znowu w drogę. A co gdybym powiedział Ci, że tego dnia spotkasz Jezusa? Wyśmiejesz mnie? Ucieszysz się? Będzie Ci to zupełnie obojętne?

Dwa tysiące lat temu w Jerozolimie ludzie też obudzili się wcześnie rano. Każdy z nich wyszedł do swoich zajęć. Czy ktokolwiek pomyślał, że będzie to ich dzień spotkania ze Zbawicielem? Czy ktokolwiek rozpoznał Go w przechodzącym skazańcu?

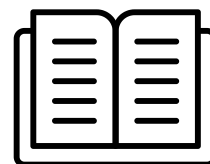
Na tej drodze towarzyszy nam błogosławiony Karol Acutis, zwykły chłopak, a jednocześnie niezwykle świadek, który rozpoznał Zbawiciela na drogach swojego życia.

Teraz stajemy przy Chrystusie, rozpoczynamy Drogę Krzyża. Kim będziesz na tej drodze: zwykłym gapiem w tłumie, przyjacielem, przestraszonym i współczującym, bezlitosnym oprawcą? Wszystko zależy od Ciebie.

Stacja 1

Pan Jezus na śmierć skazany

Rzekł do nich Piłat: «Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?» Zawołali wszyscy: «Na krzyż z Nim!» Namiestnik odpowiedział: «Cóż właściwie złego uczynił?» Lecz oni jeszcze głośniejszym głosem krzyczeli: «Na krzyż z Nim!» (Mt 27, 22-23)



Poeta łaciński z VI wieku Maksymian w jednej ze swoich elegii zapisał pewną życiową dewizę: „Plus ratio quam vis” – Więcej znaczy rozum, niż siła. Czy tłum miał silne argumenty przeciw Jezusowi? Nie. Czy tłum miał jakiegokolwiek argumenty przeciw Jezusowi? Nie. Zdecydował zatem argument siły, a nie siła argumentu. Ile razy mi zdarza się oceniać, wydawać sądy, opinie nie mając żadnych argumentów?

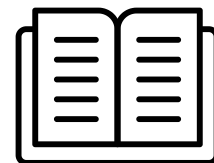
„Ma tatuaż – na pewno kryminalista; głowa ogolona na łyso – kibol, szuka rozróby; koszula w kratkę, okulary – lamus”. Ile codziennych dram w szkole, w Internecie? Ile potrzeba słów, żeby skazać kogoś na śmierć? Tłumowi wystarczyły dwa: na krzyż!

Jezu, daj mi Twoje spojrzenie na świat, które nie będzie oceniać, skazywać, a próbuje zrozumieć.

Stacja 2

Pan Jezus bierze krzyż na ramiona

Zabrali zatem Jezusa. A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się «Golgota». (J 19,16-17)



Producenci ścigają się nieustannie, by przyciągnąć uwagę klienta. Coraz to nowe reklamy, jeszcze ciekawsze logotypy, bardziej rozpoznawalne marki. Ważne, żeby coś było modne, żeby każdy kupił to dla siebie. Robią tak wiele, by nosić przy sobie czy na sobie ich znak.

A tutaj dwie proste belki, złączone ze sobą. Dwie proste belki złączone w krzyż. Znak, który nie potrzebuje reklamy; który nie musi do niczego przekonywać. To znak kreślony z wiarą na bochenku chleba; znak, kreślony z miłością przez matkę na czole dziecka; znak dyskretnie noszony na łańcuszku; znak, towarzyszący człowiekowi.

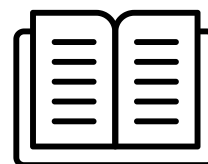
To znak, który choć milczy, zdaje się krzyczeć najgłośniej: „Człowieku, Bóg ukochał Ciebie!”. Jezus powiedział swoim uczniom: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13) A potem z miłości do nas wziął na siebie krzyż.

Jezu, dziękuję Ci za Twój Święty Krzyż, naucz mnie nosić ten święty znak zbawienia z dumą.

Stacja 3

Pan Jezus upada pod krzyżem po raz pierwszy

Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. (Iz 53, 4-5a)



Pierwszy upadek jest zawsze trudny, bo zaskakuje. Kiedy coś zaczynamy w swoim życiu: nowy związek, pracę nad sobą, nową szkołę itd., wydaje nam się, że mamy moc, że możemy wszystko. A po jakimś czasie upadek. Nie wyszło. Nie udało się, tak jak tego sobie życzyłem. Pierwszy upadek zaskakuje, a my nie wiemy co robić dalej. Czy poddać się i leżeć, czy wysilić się i wstać? Jezus nie miał wątpliwości, powstał z upadku, bo krzyż, który niósł, niósł dla naszego zbawienia.

W naszym życiu duchowym też zdarzają się upadki, nazywamy je grzechem. Często w przypływie emocji gotowi jesteśmy życie oddać Jezusowi, a potem przychodzi codzienność i zdarzają się upadki.

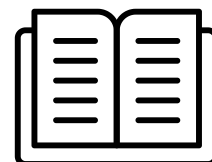
Błogosławiony Karol Acutis powiedział kiedyś, że „spowiedź jest jak ogień, dzięki któremu balon wznosi się w powietrze”. Spowiedź pomaga nam podnieść się z każdego upadku, bo w niej działa sam Bóg.

Jezu, dziękuję Ci za sakrament, w którym dźwigasz mnie z upadku. Daj mi siłę i odwagę korzystać z daru Twojej miłości.

Stacja 4

Pan Jezus spotyka swą Matkę

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie. (J 19, 25-27)



To święte spotkanie bez słów niepotrzebnych, bez wielkich deklaracji, po prostu czysta i święta obecność. Spojrzenie kochającego i cierpiącego Syna oraz spojrzenie kochającej i cierpiącej Matki. Chociaż chciałaby wziąć na siebie Jego krzyż, to nie było możliwe. Gdyby chciała podejść, choć szepnąć mu dobre słowo, to tłum to uniemożliwiał, zostało spojrzenie. Spojrzenie, które mówi – kocham i jestem przy Tobie.

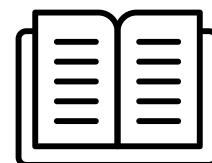
Błogosławiony Karol Acutis zapisał w swoim duchowym dzienniczku: „Szczęście to spojrzenie skierowane ku Bogu. Smutek to spojrzenie skierowane na siebie samego”.

Jezu, naucz nas być przy tych, którzy potrzebują pomocy na krzyżowych drogach naszego życia. Naucz nas być przy nich, nawet jeśli nie możemy zrobić więcej.

Stacja 5

Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść Krzyż Jezusowi

Wychodząc spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego. (Mt 27, 32)



Zmęczony po pracy został przymuszony, by znowu pracować, by pomagać innym. Ile razy wracam do domu i słyszę: pomóż bratu w lekcjach, pomóż siostrze, pomóż mi to pozmywać, posprzątać... Co odpowiadam? Dlaczego ja? Czemu znowu ja? Czy może: dobrze, pomogę.

Błogosławiony Karol Acutis zapisał: „Być zawsze blisko Chrystusa – to jest mój plan na życie”.

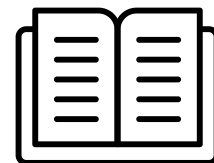
Szymon z Cyreny, chociaż tego nie zaplanował, niósł krzyż swojego Zbawiciela, był najbliżej Chrystusa w tych najważniejszych i najtrudniejszych momentach historii Zbawienia. My możemy zdecydować, czy być przy Chrystusie już teraz.

Jezu, daj nam odwagę wybierać zawsze Ciebie.

Stacja 6

Weronika ociera twarz Jezusowi

***Szukałem Pana, a On mnie wysłuchał i uwolnił od wszelkiej trwogi.
Spójrzcie na Niego, promienieście radością, a oblicza wasze nie
zaznają wstydu. (Ps 34, 5-6)***



Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie – mówi stare przysłowie.
Na pewno masz wielu przyjaciół, koleżanek, kolegów, ziomków. Masz problem i możesz wykonać tylko jeden telefon, kto mógłby Ci pomóc?

Jezus miał wielu przyjaciół, przecież szły za nim tłumy. 12 uczniów uczynił apostołami, 72 wysłał po dwóch z misją głoszenia Królestwa niebieskiego w miastach, dokąd sam przyjąć zamierzał. Gdzie Ci wszyscy, których nakarmił chlebem? Nikogo nie ma teraz przy Nim. A Weronika? Ona знаła Go może z widzenia, być może wysłuchiwała jednej czy drugiej nauki, a może spotkała Go pierwszy raz. To ona rozpoznała w Nim cierpiącego człowieka. W człowieku pokrytym krwią, kurzem, pyłem rozpoznała kogoś ważnego. To ona jedyna odważnie ruszyła na pomoc.

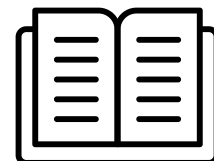
„Jedyne, co uczyni nas pięknymi w oczach Boga, to sposób w jaki Go kochaliśmy i w jaki sposób kochaliśmy naszych braci” - powiedział błogosławiony Karol Acutis.

Ty też nazywasz siebie uczniem Jezusa. W tej stacji zapytaj siebie, czy jesteś Jego przyjacielem? Czy potrafisz rozpoznać Go w tych, którzy potrzebują pomocy? A może w tej stacji też stoisz obojętnie, jak codziennie widzący tych, którzy potrzebują pomocy?

Stacja 7

Pan Jezus po raz drugi upada pod krzyżem

***Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie. Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas się obrócił ku własnej drodze, a Pan zwał na Niego winy nas wszystkich.
(Iz 53, 5b-6)***



Leżysz na łóżku wpatrzony w jeden punkt, na biurku leży stos zadań do zrobienia, z kuchni mama woła Cię, bo potrzebuje Twojej pomocy. Po głowie przechodzi Ci cały tabun myśli, o szkole, o przyjaciółkach, o sympatii. Jak coś naprawić, jak to zmienić? A Ty? Nie masz siły, wszystko wydaje Ci się bez sensu, upadasz w ciemność.

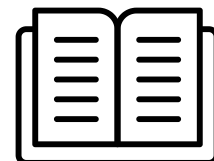
Droga krzyżowa nie była uroczym spacerem ścieżkami Jerozolimy. Jezus nie miał czasu oglądać pięknej architektury, ogrodów, drzew, liści. Nie miał pewnie nawet siły patrzeć na wszystkich mijanych ludzi. Upadł po raz kolejny pod krzyżem. Jednak powstał, bo miał dla kogo iść, tak wielu kocha i tak wielu pragnie zbawić.

Czasem wydaje nam się, że życie wciąga nas jak wir wodny, wydaje nam się, że nie ma rozwiązania, że nie ma nadziei, ale kiedy wir ściągnie nas na dno, możemy się od niego odbić i wypłynąć na powierzchnię. Jezus zna te uczucia, bólu, samotności i opuszczenia. Jest tym, który chce Cię zrozumieć. Gdzie jesteś w tej stacji? Leżysz pod ciężarem swojego krzyża, czy już podniosłeś się i idziesz za Jezusem?

Stacja 8

Pan Jezus upomina płaczące niewiasty

A szło za nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: «Córki Jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi». (Łk 23, 17-18)



Przed osiedlowym sklepem, na przystanku autobusowym, pod kościołem, zbiera się grupa starszych ludzi i rozpoczyna się płacz: Ta dzisiejsza młodzież... te dzieciaki są takie niewychowane... zero kultury w tych młodych ludziach.... jaka to przyszłość... co z nich wyrośnie.

Błogosławiony Karol odważnie myślał o przyszłości i dzielnie przeżywał swoją teraźniejszość. Mówił: „Cieszę się, że umieram, ponieważ przeżyłem swoje życie, nie marnując nawet jednej minuty na to, co nie podobałoby się Bogu”.

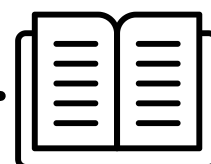
Może jeszcze o tym nie myślisz, albo uciekasz od tych myśli. Za jakiś czas wybierzesz swoją życiową drogę, swoje powołanie. Będziesz studiować, uczyć się, pracować. W końcu zostaniesz mężem, ojcem, może księdzem. Zostaniesz matką, żoną, może siostrą zakonną. Będziesz odpowiedzialny za innych ludzi, jako mama czy tata za Twoje dzieci, jako ksiądz za swoich parafian. Czy będziesz tym, który lamentuje i narzeka? Czy może odważnie przygotujesz się do tego zadania? Wychować może tylko ten, kto został dobrze wychowany. Masz jeszcze wiele czasu, który możesz wykorzystać. Chyba, że wolisz usiąść i płakać jak te kobiety. Wybór należy do Ciebie.

Panie Jezule, daj mi Dar Mądrości i naucz mnie dobrze wybierać.

Stacja 9

Pan Jezus trzeci raz upada pod ciężarem krzyża

Dobrze dla męża, gdy dźwiga jarzmo w swojej młodości. Niech siedzi samotny w milczeniu, gdy On na niego je włożył. Niech usta pogrąży w prochu! A może jest jeszcze nadzieja? Bijącemu niech nadstawi policzek, niechaj nasyci się hańbą! Bo nie jest zamiarem Pana odtrącić na wieki. Gdyż jeśli uniży, ma litość w dobroci swej niezmiernej. (Lm 3, 27-32)



Patrzysz w lustro, prosto w swoje smutne oczy i co czujesz? Może obrzydzenie, może pogardę, może po prostu jest Ci wstyd. Znowu to samo, znowu zgrzeszyłem, znowu upadek. Konfesjonał, kratki, znowu ta sama wyliczanka, „ostatni raz byłem dwa tygodnie temu... więcej grzechów nie pamiętam, za wszystkie żałuję, postanawiam poprawę”.

Jezus przeszedł już połowę drogi krzyżowej, to cud, że jeszcze trzyma się na nogach, przez chwilę pomagali mu obcy ludzie, lecz teraz twarzą znów dotyka ziemi, upada na samo dno, już niżej niż leżeć na ziemi się nie da.

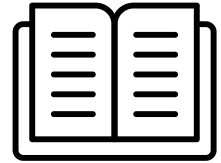
„Szczęście to spojrzenie skierowane ku Bogu. Smutek to spojrzenie skierowane na siebie samego” - powtarza błogosławiony Karol i podpowiada nam, gdzie szukać ratunku. Trzeba nam zapatrzyć się w Jezusa.

To On pokazuje nam co robić, gdy upadniemy, wstać i iść dalej, wstać i zacząć od nowa, dostaliśmy sakrament, w którym, wszystkie grzechy mogą być nam odpuszczone. Czy jesteś gotów przyjąć to miłosierdzie? Czy jesteś gotów, by to On podniósł Cię z upadku? Czy jesteś gotów spojrzeć w lustro i zobaczyć człowieka oczyszczonego z win?

Stacja 10

Pan Jezus z szat obnażony

***Pan Bóg zawołał na mężczyznę i zapytał go: «Gdzie jesteś?»
On odpowiedział: «Usłyszałem Twój głos w ogrodzie,
przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się». Rzekł Bóg:
«Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy może zjadłeś z drzewa,
z którego ci zakazałem jeść?» (Rdz 3, 9-11)***



Zwykły pokoik, uśmiechnięty, pryszczaty młodzieniec. Poprawia okulary, przeciąga się na obrotowym krześle, przybliża do biurka, jeszcze dwa, trzy znaki, podpis: anonim1234 i Enter. Hejt zakończony, paskudna plotka wypuszczona w Internet. Przecież nikt nie wie, że to ja, nie trzeba się bać.

Mało było bólu zadanego Jezusowi w czasie biczowania, mało było śmiechu, popychania, plucia, obrażania? Żołnierze zabrali mu nawet Jego szaty, odrzec chcieli go z godności.

Człowiek staje nagi przed drugim człowiekiem, kiedy nie ma już nic do ukrycia, kiedy ufa drugiemu. Grzech burzy to zaufanie. Z nagością, a także z prawdą, wiąże się wstyd, więc ukrywamy się przed sobą, zostawiamy sobie sfery prywatne, nakładamy maski, budujemy mury. Zbawiciel pozwolił obnażyć się z szat. Stał nagi przed człowiekiem, bo zaufał całkowicie, lecz człowiek nie chciał Go rozpoznać.

„Dlaczego ludzie tak bardzo dbają o piękno swojego ciała, a potem nie dbają o piękno swojej duszy?” - pytał błogosławiony Karol Acutis.

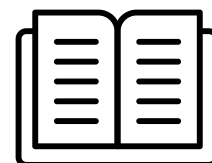
Czy jestem gotów być sobą? Czy jestem gotów stanąć w prawdzie przed Bogiem?

Boże, uświęć nas w prawdzie.

Stacja 11

Pan Jezus przybity do krzyża

Gdy przyszedli na miejsce, zwane «Czaszką», ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. (Łk 23, 33)



Zbiórka, msza, spotkanie, wyjazd na piłkę, na kurs, bieg do szkoły, jedno kółko zajęć dodatkowych, angielski, niemiecki, korki z matmy... wracasz do domu, Minecraft, partyjka w LOLa, CS z kumplami... bardzo późna godzina, padasz ze zmęczenia, nie wiesz, jak się nazywasz, a jednocześnie nie wyobrażasz sobie, by w życiu mogła umknąć chociaż jedna chwila, byś miał się nie ruszać.

Kiedy doprowadzili Jezusa na Górę, zwaną Kalwarią, położyli krzyż na ziemi, a na nim Jezusa. Przybili do krzyża Jego nogi, na których przemierzył tyle kilometrów, by dotrzeć do każdego człowieka, przybili jego rękę, którą dotykał i uzdrawiał tłumy, przybili drugą rękę, którą łamał chleb i nakarmił tysiące. W zasadzie nie mógł zrobić nic, a zrobił najwięcej, zbawił każdego człowieka.

Gdzie jesteś w tej stacji? Stoisz pod krzyżem? Masz czas, by chwilę przy Nim być? Masz czas, by zatrzymać się na modlitwę, adorację? Może wydaje Ci się, że ta modlitwa nic nie znaczy, być może wydaje Ci się, że twoja modlitwa nic nie zmieni.

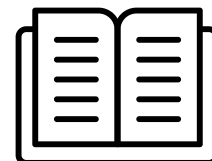
Błogosławiony Karol podpowiada nam: „Uświęcanie się to nie dodawanie, lecz odejmowanie: to mniej «mnie», aby zostawić miejsce Bogu”.

Modlitwa ma wielką siłę, Bóg chce obdarzyć nas wieloma cudami, czy masz odwagę oddać Mu czas, zrobić Mu miejsce w swoim życiu?

Stacja 12

Pan Jezus umiera na krzyżu

Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię, aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: «Eli, Eli, lema sabachthani?», to znaczy Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścić? A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha. A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. (Mt 27, 45-46. 50-51)



Stanisław, był stolarzem, miał rodzinę, miał 75 lat – zmarł. Anna, pielęgniarka, samotna, zachorowała na nowotwór miała 35 lat – umarła. Błogosławiony Karol Acutis miał ciężką białaczkę, miał 15 lat - umarł. Paweł, Ania, Michał, Kasia – o każdym można napisać historię, która skończy się tak samo, bo śmierć dotyczy każdego.

Cisza, ciemność i strach to zwykle kojarzy nam się ze śmiercią. Jezus jednak zwycięża śmierć. Krzyż nie jest końcem wszystkiego, w zasadzie jest początkiem. Śmierć to tylko moment przejścia, to najtrudniejsze, ale i najważniejsze wydarzenie naszego życia.

Nie musimy się bać. Krzyż, ta stacja drogi krzyżowej powinna dać nam nadzieję na spotkanie z naszymi bliskimi, którzy odeszli, na spotkanie z Bogiem, w wieczności!

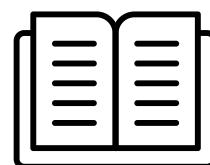
Błogosławiony Karol mówił: „Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie”.

Naucz nas, Panie, pięknie żyć i nie lękać się śmierci!

Stacja 13

Pan Jezus zdjęty z krzyża i złożony w ramiona Matki

Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli.
(J 19, 32-35)



Dziewczyna wsiadła do autobusu, zrobiła znak krzyża nim ruszył, do końca drogi pokazywali ją palcami. Grupka kolegów wracała ze szkoły, przeżegnał się, gdy przechodzili obok kościoła, nie dali mu spokoju. Zajęcia WF na basenie, rozejrzał się, czy wszyscy już wyszli i wyciągnął mały krzyżyk na łańcuszku, zawiesił go na szyi i schował pod koszulką.

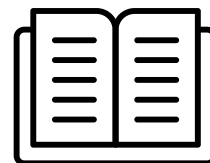
Ciało Jezusa zdjęto z krzyża i złożono na ręce Matki, za chwilę owiną go w białe płótno i zanoszą do grobu. Już za chwilę ludzie rozejdą się do domów. Na wzgórzu pozostanie tylko krzyż.

Krzyż to znak naszego zbawienia! W nim rozpoczyna się to co nowe. Może jest głupstwem dla niewierzących i pogan, może jest znakiem hańby dla Żydów, dla nas to znak Miłości Boga do każdego człowieka. Czy zabierzesz ten znak ze sobą? Czy masz odwagę dać świadectwo o Bogu? Czy może wstydzisz się znaku krzyża?

Stacja 14

Pan Jezus złożony do grobu

Był tam człowiek dobry i sprawiedliwy, imieniem Józef, członek Wysokiej Rady. Nie przystał on na ich uchwałę i postępowanie. Był z miasta żydowskiego Arymatei, i oczekiwał królestwa Bożego. On to udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Zdjął je z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie, wykutym w skale, w którym nikt jeszcze nie był pochowany. (Łk 23, 50-53)



Stara brama, specyficzny zapach płonących zniczy, kwiatów, spokój, cisza przerywana dźwiękiem poruszanych wiatrem wstęg na wieńcach – cmentarz. Pełno grobów, miejsce w którym wszystko się zatrzymało. Jak często tam przychodzisz? Na Wszystkich Świętych, raz - dwa razy do roku?

Święty Łukasz wspomina w Ewangelii Józefa, członka Wysokiej Rady, który zdjął ciało Jezusa z krzyża, „owinął w płótno i złożył w grobie, wykutym w skale, w którym nikt jeszcze nie był pochowany” (Łk 23, 53). Pieczarę zasłonięto wielkim kamieniem, żeby przypadkiem Bóg nic nie zrobił.

Kim Ty jesteś? Czy nie jesteś tym strażnikiem, który zatacza wielki kamień? Pan Bóg już wiele razy zapraszał Cię: Pójdź za Mną. Nawróć się. Kochaj. Wiesz, że spotkanie z Nim wymaga odwagi, radykalnej zmiany wielu złych przyzwyczajeń. Czy jesteś odważny i chcesz spotkać się ze Zmartwychwstałym, czy wolisz żeby został tam w grobie? Czy jesteś gotów na niedzielę Zmartwychwstania, czy wolisz pograć się w mrokach wielkiego Piątku?

Zakończenie

Przeszliśmy razem Drogę Krzyżową, mogłeś na niej zobaczyć Jezusa, mogłeś przejść obojętnie obok Niego, mogłeś ruszyć Mu na pomoc, mogłeś uciec, na pewno był obok Ciebie, mogłeś GO spotkać. Otworzyłeś oczy?

Dzisiaj jeszcze wrócisz do swojej codzienności i nie wracasz sam, On cały czas idzie przy Tobie. Jest przy Tobie, kiedy upadasz i chce podnieść cię z ziemi. Jest przy Tobie, kiedy bierzesz na siebie to, co jest problemem, zadaniem i z odwagą znosisz trudności. Jest przy Tobie, w ludziach, którym pomagasz, w ludziach, których spotykasz.

Bóg jest przy Tobie, dla Ciebie oddaje się z miłości i wciąż Cię prawdziwie kocha. Bóg jest przy Tobie i woła: Jeśli chcesz iść za mną, zaprzyj się samego siebie, weź swój krzyż i naśladowaj Mnie!

Błogosławiony Karol Acutis wołał: „Nie ja, ale Bóg”, w każdej sytuacji dawał pierwszeństwo Bogu. I my dzisiaj zabierzmy to zdanie ze sobą: „Nie ja, ale Bóg”. Nie ja, ale Bóg, który oddał życie za mnie, niech On sam mnie prowadzi.

Droga Światła

autor: Katarzyna Kobusińska

Wprowadzenie

W naszych czasach w wielu regionach rozpowszechniło się nabożeństwo noszące nazwę Via lucis. Podczas niego, podobnie jak w Drodze Krzyżowej, wierni idą w procesji, rozważając różne ukazania się Chrystusa od Jego zmartwychwstania aż do wniebowstąpienia w perspektywie Paruzji. (...)

Od wieków Droga Krzyżowa koncentrowała uczestnictwo wiernych na pierwszym etapie wydarzenia paschalnego, tzn. na Męce Pana, i na niej skupiała uwagę ludu. W naszych czasach analogiczne nabożeństwo Via lucis może skutecznie koncentrować żywotne przeżycie wiernych na drugim etapie Paschy Pańskiej, tzn. na zmartwychwstaniu, pod warunkiem, że będzie ono wierne tekstom ewangelicznym.

Nabożeństwo Via lucis może stać się ponadto doskonałą pedagogią wiary zgodnie z powiedzeniem: "przez krzyż do światła". Przez metaforę drogi Via lucis przeprowadza nas bowiem od ukazania rzeczywistości cierpienia, które w planach Bożych nie jest czymś ostatecznym, do nadziei osiągnięcia prawdziwego przeznaczenia człowieka, którymi są wolność, radość i pokój. A są to owoce paschalne.

Wreszcie Via lucis w społeczeństwach naznaczonych "kulturą śmierci", niosącą lęk i unicestwienie, jest bodźcem do odnowy "kultury życia", tzn. kultury otwartej na nadzieję i pewność wiary.

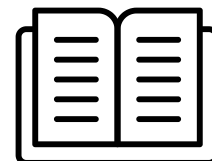
Przykładowy schemat liturgii

1. Pieśń wielkanocna - np. Zmartwychwstał Pan i żyje dziś
2. Procesja z paschałem. Ustawienie paschału w miejscu docelowym
(K: Światło Chrystusa! W: Bogu niech będą dzięki!)
3. Znak krzyża / pozdrowienie wiernych / komentarz
4. Rozważania kolejnych 12 spotkań
 - a) Wezwanie (L: Chrystus Zmartwychwstał! W: Prawdziwie Zmartwychwstał, Alleluja!)
 - b) Słowo Boże + Rozważanie
 - c) Śpiew - kanon Taizé - Jezu, Tyś jest światłością(W tym czasie młodzież zapala od paschału świecę i umieszcza ją w przygotowanym miejscu; rozważań można wysłuchać w pozycji siedzącej, natomiast wstać na czas wezwań)
5. Ojcze Nasz
6. Błogosławieństwo na zakończenie nabożeństwa
7. Pieśń wielkanocna

Spotkanie 1

Pan Jezus Zmartwychwstały

Po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób. A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby umarli. Anioł zaś przemówił do niewiast: «Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział. Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam Go ujrzycie. Oto, co wam powiedziałem». (Mt 28,1-7)



Początkiem Drogi Światła jest zmartwychwstanie, zwycięstwo życia nad śmiercią. Kiedy w życiu obecny jest Jezus każda śmierć, każde trudne wydarzenie daje nadzieję na zmianę, na nowe życie.

Błogosławiony Karol Acutis umierając miał zaledwie 15 lat. Odchodząc powiedział: "Cieszę się, że umieram, ponieważ przeżyłem moje życie, nie tracąc ani minuty na rzeczy, które nie podobają się Bogu".

Co może czuć młody człowiek, którego życie kończy się, mówiąc: "Cieszę się, że umieram".

Ufność, pokój serca, zgodę, akceptację, poczucie bliskości, nadzieję na nowe życie?

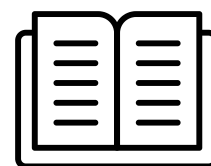
Karol zmarł, ofiarowując swoje życie za papieża i Kościół. Nie skupiał się na sobie i na swojej chorobie. Nie zatrzymywał się na śmierci, cierpieniu, żalu czy płaczu.

Zmartwychwstały Jezu, proszę Cię o nadzieję w trudnych momentach życia, w tych chwilach, w których czuję, że coś we mnie umiera. Ucz mnie pielęgnować w życiu dobre chwile, dobre relacje, a nie moje lęki, frustracje, niepokoje. Wlej w moje serce nadzieję nowego życia.

Spotkanie 2

Uczniowie przy pustym grobie

Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. (J 20,6-8)



Ucniów Jezusa, kiedy dowiedzieli się o pustym grobie, ogarnęła troska, niepokój, może panika. Zapomnieli o tym, co obiecał im Jezus, nie do końca wierzyli, że mógł On zmartwychwstać i tak jak obiecał, że pójdzie im przygotować miejsce w domu Ojca.

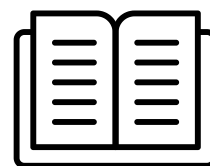
Pan Bóg dla każdego z nas ma plan. Chce każdego z nas doprowadzić do świętości, a największym Jego marzeniem jest spotkać się z nami w niebie. Błogosławiony Karol Acutis mówił: "Jesteśmy oczekiwani w Niebie". Umierając, miał pewność, że Bóg czeka na niego w Niebie.

Czy doświadczyłeś w swoim życiu chwil pełnych niepokoju? Czy czułeś kiedyś porzucenie, panikę? Pewnie nie raz musiałeś skonfrontować się z uczuciem niezrozumienia czy dezorientacji, tak jak uczniowie, kiedy dowiedzieli się o pustym grobie. W takich momentach módl się słowami: Panie Jezu, ja wiem, że Ty gdzieś na mnie czekasz. Nie pozwól, bym pozostał z pustką płynącą z grobu. Daj mi łaskę, bym ujrzał i uwierzył.

Spotkanie 3

Zmartwychwstały Pan ukazuje się Marii Magdalenie

Maria Magdalena natomiast stała przed grobem płacząc. A kiedy [tak] płakała, nachyliła się do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa - jednego w miejscu głowy, drugiego w miejscu nóg. I rzekli do niej: «Niewiasto, czemu płaczesz?» Odpowiedziała im: «Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono». Gdy to powiedziała, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus. Rzekł do niej Jezus: «Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?» Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: «Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę». Jezus rzekł do niej: «Mario!» A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: «Rabbuni», to znaczy: Nauczycielu! (J 20, 11-16)



Maria Magdalena była osobą, która towarzyszyła Jezusowi kiedy żył, była z Nim do końca. Jest też pierwszą osobą, która spotyka Jezusa po śmierci. To ona powiedziała innym apostołom o zmartwychwstaniu, odważnie przyznawała się do Jezusa nawet w trudnych sytuacjach. To zaskakujące, że Jezusowi w najważniejszych momentach towarzyszy osoba, która nie ma zbyt dobrej opinii, która nie jest idealna. Grzesznica, która dzięki pomocy Jezusa odnalazła właściwą drogę. Jezus pomógł uwierzyć Marii Magdalenie w to, że jest kochana, że jest ważna, że przyjmuje ją taką jaką jest.

"Nawrócenie to nic innego jak uniesienie wzroku z dołu ku Górze – to proste poruszenie oczu wystarcza" - to słowa młodego Karola.

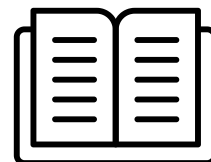
Wiele młodych osób zмага się z uczuciami bycia niekochanym, nieakceptowanym, mało ważnym. Kiedy w życiu pojawia się grzech, to zły duch ma dużą swobodę w tym, by człowieka poniżyć i wmawiać mu – jesteś nikim. Unieś w takiej chwili wzrok z dołu ku górze, spójrz na Jezusa. Dla niego jesteś kimś wyjątkowym, On wybacza Ci wszystko i przyjmuje Cię takim, jakim jesteś.

Spotkanie 4

Zmartwychwstały Jezus ukazuje się uczniom w drodze do Emaus

Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli».

Na to On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. (Łk 24, 15-27)



Uczniowie w wielkim smutku po stracie Jezusa idą do Emaus. Są rozczarowani, zaskoczeni tym, co stało się z Jezusem, są skupieni na sobie. Są tak zapatrzeni w swój smutek i żal, że nie zauważają idącego obok nich Jezusa.

"Szczęście to spojrzenie skierowane ku Bogu. Smutek to spojrzenie skierowane na samego siebie" – mówi Karol Acutis.

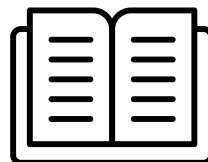
Jezu, pomóż mi dostrzegać w życiu Ciebie w każdym spotkanym człowieku, w każdym trudnym doświadczeniu, w każdej sytuacji. Daj mi spojrzenie skierowane ku Tobie, a nie skupione na sobie.

Spotkanie 5

Uczniowie rozpoznali Pana przy łamaniu chleba

Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?»

W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba. (Łk 24, 28-35)



Jezus, pomimo iż uczniowie nie poznali Go, zostaje wśród nich. Siada z nimi do stołu i czyni to, co zawsze czynił przebywając z Apostołami – łamie chleb. Łamanie chleba jest znakiem rozpoznawczym dla uczniów, czymś z czym kojarzy im się ich Pan. Świadczy to o tym, że przebywanie z Jezusem przy stole było dla wszystkich uczniów bardzo ważnym elementem ich życia wspólnotowego.

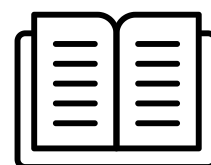
Eucharystia była też bardzo ważna dla obecnego wśród nas Karola Acutisa. Podczas niej rozpoznawał Jezusa, spotykał się z Nim. Nastolatek uczestniczył w niej codziennie. Mówił - Eucharystia jest moją autostradą do Nieba. Kiedy widział kolejki przed koncertem czy meczem, a nie widział ich przed tabernakulum mówił: "Gdyby ludzie zrozumieli, czym jest Eucharystia, kościoły byłyby tak wypełnione, że ludziom trudno byłoby do nich wejść".

Czym dla Ciebie jest Eucharystia? Niedzielnym obowiązkiem, stratą czasu, a może jest chwilą Twojego spotkania z Bogiem we wspólnocie ludzi, którzy wierzą w to samo, co Ty? Czy umacnia Twoją wiarę, daje Ci siłę na kolejny tydzień szkoły? Czy podczas Eucharystii, przy łamaniu chleba, rozpoznajesz Jezusa?

Spotkanie 6

Zmartwychwstały Pan ukazuje się Apostołom w Wieczerniku

A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: «Pokój wam!» Zatrwożonym i wylękłym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: «Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam». Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: «Macie tu coś do jedzenia?» Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich. (Łk 24, 36-43)



Jezus po Zmartwychwstaniu przychodzi do swoich uczniów. Nie czeka, aż oni odnajdą Jego, ale staje pośród nich w Wieczerniku i przekazuje im pokój.

Daje poznać siebie przez swoje rany, pozwala się dotknąć. Jezus pojawia się, bo pragnie spotkać się z tymi, których kocha.

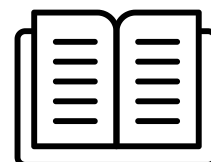
Karol mówił, że mamy więcej szczęścia niż ludzie, którzy żyli w czasach Jezusa. Tamci musieli pokonywać czasem tysiące kilometrów, żeby spotkać się z Nim, a tłum często utrudniał dotarcie do Jezusa. "My, wchodząc do kościoła, mamy Jerozolimę na wyciągnięcie ręki. Jerozolimę mamy pod domem" – mówił błogosławiony.

Jezus bardzo pragnie spotkać się z Tobą. Chce, by Wieczernikiem dziś było Twoje serce. Chce Ci dziś powiedzieć - Ja jestem. Zamknij oczy i zobacz sercem, jak Jezus staje przed Tobą i mówi do Ciebie: Pokój Tobie. Popatrz na moje ręce i nogi. To Ja Jestem.

Spotkanie 7

Zmartwychwstały Jezus przekazuje uczniom władzę odpuszczania grzechów

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane». (J 20,19-23)



Zmartwychwstały Chrystus przekazuje swoim uczniom jeden z piękniejszych darów – władzę odpuszczania grzechów. Bóg pragnie, by człowiek żył w wolności, dlatego posyła w świat apostołów, by służyli sakramentem pokuty. Chrystus najpierw przez apostołów a dzisiaj przez kapłanów odpuszcza Ci Twoje grzechy.

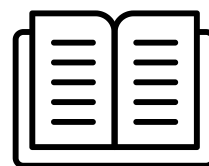
"Wszyscy rodzimy się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie" - mówił błogosławiony Karol Acutis.

Jesteś oryginalnym arcydziełem Boga. Bóg nie stwarza bubli. Bóg stwarza człowieka na swój obraz. Jesteś do niego podobny. Skoro Bóg jest dobry, Ty też jesteś dobry. Skoro Bóg jest wrażliwy i kochający, Ty też jesteś wrażliwy i potrafisz kochać. Skoro Bóg jest silny i wszechmogący, Ty też masz w sobie siłę, by stawić czoła różnym trudnościom i doświadczeniom. Jesteś do Boga podobny wtedy, kiedy pozwalasz Mu, by odpuszczał Ci Twoje grzechy. Nie uczestnicząc w spowiedzi, nie doświadczając uwolnienia z grzechów, jesteś tylko kopią.

Spotkanie 8

Zmartwychwstały Jezus umacnia wiarę Tomasza

Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę». A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż [ją] do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym!» Tomasz Mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli». (J 20, 24-29)



Tomasz, ten który nie uwierzył, dopóki nie zobaczył. Jego bracia apostołowie opowiadali mu z wielką radością o tym, że ich Zbawiciel żyje, jednak on nie uwierzył, dopóki nie spotkał się z Jezusem twarzą w twarz.

W świecie coraz więcej wątpliwości, ignorancji. Coraz mniej ludzi chodzi na Mszę świętą, wielu nie rozumie i nie ma ochoty poznawać Boga. Wiele ludzi, tak jak Tomasz, potrzebuje zobaczyć, dotknąć, doświadczyć. Wiele ludzi jak Tomasz potrzebuje znaków, cudów.

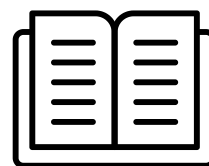
Widział to też błogosławiony Karol. Był pomysłodawcą wystawy – Cuda Eucharystyczne na świecie. Pragnął uwrażliwiać ludzi na obecność Boga pod postaciami chleba i wina. Jakby chciał przekazać światu i braciom, że Bóg jest między nami.

Może jak Tomasz potrzebujesz znaku, by uwierzyć w Jezusa. Pójdź na chwilę adoracji. Popatrz na Ciało Jezusa i powtórz za Tomaszem – Pan mój i Bóg mój!

Spotkanie 9

Zmartwychwstały Jezus ukazuje się uczniom nad Jeziorem Tyberiadzkim

Szymon Piotr powiedział do nich: «Idę łowić ryby». Odpowiedzieli mu: «Idziemy i my z tobą». Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili. A gdy rano zaświtał, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus. A Jezus rzekł do nich: «Dzieci, czy macie co na posiłek?» Odpowiedzieli Mu: «Nie». On rzekł do nich: «Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie». Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć. Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował: «To jest Pan!» Szymon Piotr usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę - był bowiem prawie nagi - i rzucił się w morze. (J 21,3-7)



Uczniowie, po Zmartwychwstaniu Jezusa spotkali Go już dwukrotnie. Doświadczają cudu zwycięstwa życia nad śmiercią i pomimo to wracają, jak gdyby nic się nie stało do swojego starego życia, do łowienia ryb. Jakby nie wiedzieli do końca, co zrobić z tym cudem, jak podzielić się nim z innymi? Ich jedyny plan na życie to troska o jedzenie i łowienie ryb.

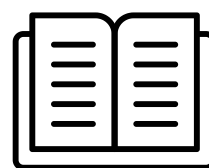
Błogosławiony Karol mówił - Zawsze być blisko Jezusa. Taki jest mój plan na życie.

Czy spotkanie z Jezusem zmienia coś w Twoim życiu? Jaki jest plan na Twoje życie? Czy jest tam miejsce na Jezusa, na Jego obecność, na spotkanie z Nim w modlitwie, na Mszy świętej?

Spotkanie 10

Zmartwychwstały Jezus powierza Piotrowi swój Kościół

A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje!» I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?» Odparł Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś owce moje!». Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?» Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?» I rzekł do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje! (J 21, 15-17)



Piotr, człowiek, który trzy razy zdradził i trzy razy zaparł się Jezusa i ten sam człowiek, który trzy razy wyznał Jezusowi miłość. W Jego relacji z Bogiem mieszają się miłość i zdrada, a pomimo tego Bóg zaufał Piotrowi, powierzając mu Kościół. Zrobił to, bo widział w Piotrze miłość do Kościoła, do ludzi. W jego służbie, w jego wiernej wędrówce przy Jezusie.

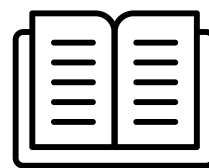
Bóg widział też, jak młody Karol Acutis kocha Kościół. Bóg nie wybrał sobie na błogosławionego kogoś idealnego. Karol tak jak i Ty upadał, i wstawał, zdradzał i kochał. I właśnie jego Bóg zaprosił do grona błogosławionych.

Bóg patrzy teraz na Ciebie i widzi każdy Twój upadek, każdy gest miłości i zaprasza Cię do grona błogosławionych.

Spotkanie 11

Zmartwychwstały Jezus posyła uczniów z misją w świat

Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».
.(Mt 28, 16-20)



Jezus posyła w świat swoich uczniów. Pragnie, by na świecie rozlała się Miłość, dlatego daje swoim uczniom misję udzielania chrztu i głoszenia Ewangelii.

Błogosławiony Karol był prawdziwym świadkiem Boga w świecie. Głosił jego miłość na co dzień w szkole, w Internecie. Żył przykazaniami i budował relację z Bogiem poprzez modlitwę i sakramenty.

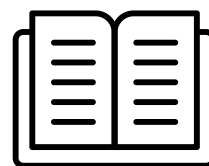
A Ty? Czy jesteś świadkiem Jezusa i Jego Miłości? Czy potrafisz w drobnych uczynkach, w słowach okazywać innym szacunek, miłość? Czy masz odwagę powiedzieć znajomym – Jezus jest kimś ważnym w moim życiu, Jezus jest moim przyjacielem?

Panie, pomóż mi w pełnej wolności być Twoim świadkiem i przełamywać się, nawet wtedy, gdy nie czuję się gotowy, aby mówić o Tobie i Twojej Miłości.

Spotkanie 12

Zmartwychwstały Jezus wstępuje do Nieba

***Zapytywali Go zebrani: «Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?»
Odpowiedział im: «Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją
władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi
świadcami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi».
Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im przed oczu.
Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili
do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: «Mężowie z Galilei,
dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba,
przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba». (Dz 1, 6-11)***



Zwieńczeniem życia Jezusa na ziemi jest wniebowstąpienie. Jezus idzie do Ojca przygotować dla każdego z nas miejsce, w Jego domu. Syn wraca do Ojca.

Obecny wśród nas błogosławiony Karol mówił: Nasz cel musi być nieskończony. Nieskończoność to nasza Ojczyzna. Niebo czekało na nas od zawsze.

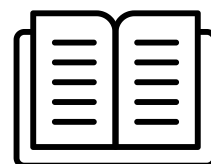
Czy myślałeś kiedyś o tym, jak to będzie po śmierci? Czy zastanawiałeś się nad tym, jak może wyglądać spotkanie z Bogiem w Jego domu? Czy Twoim celem w życiu jest – spotkać się z Bogiem w niebie?

Żyjąc na co dzień stawiamy sobie w życiu różne cele: zdać maturę, znaleźć dziewczynę, zagrać w znanej drużynie piłkarskiej. Nad tymi wszystkimi celami jest jeden najważniejszy – spotkać się z Bogiem w Niebie!

Spotkanie 13

Oczekiwanie z Maryją na Ducha Świętego

Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, [brat] Jakuba. Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego. (Dz 1, 12-14)



Po wniebowstąpieniu uczniowie wraz z Maryją udają się do Wieczernika. Trwając razem na modlitwie, dzielą radość, wielbią Boga. W tej atmosferze jedności, zgody i modlitwy zstępuje na nich Duch Święty, który ma być obiecany dla nich Pocieszycielem. Maryja nazywana jest oblubienicą Ducha Świętego. Od samego początku jest z Nim w relacji zasłuchania i posłuszeństwa. Jej współpraca z Duchem świętym zaowocowała wydaniem na świat Jezusa.

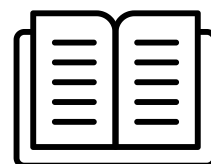
Karol często modlił się do Matki Bożej. Odprawiał nowenny z wielką wiernością. Dzięki wstawiennictwu Maryi wyprosił nawrócenie dla pewnej kobiety. Wiedział, że Matka Boża słucha, dlatego był bardzo cierpliwy w modlitwie. Dzięki tej wytrwałej modlitwie kobieta nawróciła się i codziennie uczestniczyła w Eucharystii.

Panie, przez wstawiennictwo Maryi, proszę posyłaj mi swojego Ducha Świętego, który będzie moim Pocieszycielem w smutku, wsparciem w trudnościach, odwagą w obliczu wyzwań, który będzie moim przyjacielem.

Spotkanie 14

Zmartwychwstały Jezus posyła Kościołowi Ducha Świętego

Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. (Dz 2,1-4)



Nadchodzi ten dzień. Dzień, w którym Jezus posyła uczniom swojego Ducha. Duch święty przychodzi w konkretnych znakach, w gwałtownym wichrze, w językach ognia. Duch Święty przenika każdego, kto znajduje się w Wieczerniku.

Duch Święty chce czynić z Twojego ciała swoje mieszkanie, swoją świątynię. Pragnie zajmować pierwsze miejsce w Twoim życiu. Im mniej w Nim Ciebie, tym więcej Boga, który przychodzi przez działanie Ducha Świętego.

Wiedział o tym też błogosławiony Karol: "Uświęcenie się to nie dodawanie, lecz odejmowanie; To mniej mnie, aby zostawić miejsce Bogu".

Panie, pomóż mi uwierzyć w Ducha Świętego, dostrzegać Jego działanie w moim życiu i otwierać się na Jego natchnienia. Pokaż mi, jak mogę odejmować siebie i robić miejsce Bogu.

Zakończenie

W trakcie tych 14 stacji poznawaliśmy życie Jezusa i jego przyjaciół, również życie błogosławionego Karola Acutisa. Droga światła to droga każdego z nas. Codziennie możemy odnajdywać siebie na którejś ze stacji. I każdego dnia chodzi przede wszystkim o Miłość. Błogosławiony Karol traktował życie jak prezent:

"Życie jest prezentem, ponieważ jak długo jesteśmy na ziemi, możemy pomnażać naszą zdolność miłowania. Im będzie wyższa, tym bardziej skorzystamy z wiecznego błogosławieństwa Boga".

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie. (J 14,6)

Nikt nie staje się błogosławionym, jak tylko przez Jezusa, Jego Miłość i przyjaźń z Nim.

Różaniec

autor: s. Dawida Gromadecka CSC

Tajemnice radosne

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Maryja, która jako pierwsza mówi Bogu „tak”, uczy nas, jak się Jemu oddać w całości, jak każdego dnia się uświęcać. W słowach błogosławionego Karola słyszymy: „Uświęcanie się, to nie dodawanie, lecz odejmowanie: to mniej «mnie», aby zostawić miejsce Bogu”.

2. Nawiedzenie św. Elżbiety

Razem z Maryją idziemy przez góry, aby spotkać Elżbietę i aby dzielić z Nią swoją radość. Błogosławiony Karol chciał dzielić swoje życie z tymi, którzy go otaczali. Twierdził, że „szczęście to spojrzenie skierowane ku Bogu. Smutek to spojrzenie skierowane na siebie samego”. Kierując swój wzrok na Boga, rozlewa się w nas szczęście.

3. Narodzenie Pana Jezusa

Słowa błogosławionego Karola: „Jezus postępuje bardzo oryginalnie, ponieważ chowa się w malutkim kawałeczku chleba. Tylko Bóg może zrobić coś tak niewiarygodnego! Cała potęga Boga ukryta w małym człowieku. Bóg z miłości do nas narodził się jako Dzieciątko. Jako ten, który potrzebuje mojej pomocy. Czy jestem w stanie przyjąć Go i Mu pomóc?

4. Ofiarowanie Pana Jezusa w Świątyni

Wyobraź sobie, że Maryja niesie Ciebie do świątyni. Pragnie Cię ofiarować Bogu, jako Jej cenne dziecko, abyś Ty mógł się złączyć z Bogiem, aby – „być zawsze blisko Chrystusa - to jest mój plan na życie” jak mówił błogosławiony Karol. A co jest Twoim planem?

5. Odnalezienie Pana Jezusa w Świątyni

To przychodząc do świątyni odkrywamy i odnajdujemy nasze miejsce, nasze powołanie czy drogę, którą mamy iść. Odnajduje skarb, który dał mi Bóg, bo jak mówił błogosławiony Karol: „Życie jest prezentem, ponieważ jak długo jesteśmy na Ziemi, możemy pomnażać naszą zdolność miłowania. Im będzie wyższa, tym bardziej skorzystamy z wiecznego błogosławieństwa Boga”.

Tajemnice światła

1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

Oczyszczenie z grzechów, uzdrowienie naszej duszy, kryje się w sakramencie spowiedzi. Grzech nas ogranicza i blokuje, bez oczyszczenia nie damy rady trwać przy Jezusie. „Spowiedź jest jak ogień – twierdził błogosławiony Karol - dzięki któremu balon wznosi się w powietrze”, a nasza dusza może być bliżej Boga.

2. Cud na weselu w Kanie Galilejskiej

Zaufanie Bogu wymaga od nas pewnego wysiłku, może nie raz, poświęcenia czegoś dla nas ważnego. Oddanie się Bogu bez zastrzeżeń czyni nas zdolnymi do miłości, a nasze życie staje się piękne. Odkrył to nasz błogosławiony, twierdził bowiem: „Życie jest naprawdę piękne tylko wtedy, gdy zaczynamy kochać Boga ponad wszystko, bliźniego jak siebie samego”.

3. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

Jezus głosi Ewangelię, Dobrą nowinę. On pragnie, abym zwrócił się do Niego całym sercem. Aby moje życie było skierowane ku Niemu. Ale czy ja tego chcę? Czy szukam Boga w każdym słowie, w osobach które są obok? Czy wybieram Boga, każdego dnia? Błogosławiony Karol ma na to radę: „Odnajdźcie Boga, a znajdziecie sens Waszego życia”.

4. Przemienienie na górze Tabor

„Oblicze Jezusa stało się lśniąco białe”. Będąc gotowym na przyjęcie Boga, nasza dusza staje się podobna do Jezusa w momencie przemienienia. "Im więcej Eucharystii otrzymujemy, tym bardziej stajemy się podobni do Jezusa, tak że już na ziemi doświadczamy przedsmaku Nieba!" - to słowa młodego Karola. Jego młody wiek nie przeszkodził mu w poznaniu i odkryciu tajemnicy Boga. A im bardziej się do Niego zbliżał, tym bardziej Go pragnął.

5. Ustanowienie Eucharystii

„Eucharystia jest moją autostradą do Nieba” – to chyba najbardziej znane słowa błogosławionego Karola. W tajemnicy Eucharystii odkrywał sens swojego życia. Miejsce, które prowadzi wprost do Boga. A ja, co widzę patrząc na ołtarz? Na chleb, który na nim leży? Czy wiem, że z Eucharystii mogę czerpać siły, na każdy dzień mojego życia?

Tajemnice bolesne

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

„Dlaczego ludzie tak bardzo dbają o piękno swojego ciała, a potem nie dbają o piękno swojej duszy?” – ta myśl błogosławionego Karola pokazuje jak łatwo można zatracić siebie, goniąc nie za tym pięknem. Nasza dusza jest tak ważna, że musimy o nią dbać z wielką starannością, aby była zawsze piękna przed Bogiem. Patrząc na modlącego się Jezusa prosimy Go o siłę do walki.

2. Biczowanie Pana Jezusa

Nie za ładna, za niski, za gruba, za mało się stara... ile takich myśli Cię atakuje? A ile z nich jest prawdą? Te myśli, nie raz podobne do ran zadawanych Jezusowi podczas biczowania, można przezwyciężyć. Błogosławiony Karol ma na to radę - „nie ja, ale Bóg” - nie ja, ale Jego miłość, nie ja, ale Jego dobro. Bóg przychodzi z pomocą, pocieszeniem i wsparciem. Spójrz tylko na Niego.

3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Wspólnota, do której należę, jest moim domem w Kościele. Miejscem, w którym mogę odpocząć i nabrać sił. Trafna myśl błogosławionego Karola mówi o tym wprost – „Krytykować Kościół oznacza krytykować siebie! Kościół jest szafarzem skarbów dla naszego zbawienia”. Nie mogę wbijać cierni w innych, bo one dotyczą też mnie. Jeśli chcę czerpać to, co dobre, muszę o to dbać. Korona z cierni Jezusa z czasem zamieni się w piękną koronę.

4. Droga krzyżowa

Często czujemy zmęczenie, wyczerpanie i niechęć. Dźwigamy nasze problemy coraz wyżej i coraz dalej. A „jedyną rzeczą, której naprawdę musimy się bać, jest grzech” - tak twierdził błogosławiony Karol. Patrząc na krzyż i Jezusa, stań w prawdzie przed Nim, bo tylko z Jego pomocą dojdiesz do celu.

5. Pan Jezus umiera na krzyżu

„Cieszę się, że umieram, ponieważ przeżyłem swoje życie, nie marnując nawet jednej minuty na to, co nie podobало się Bogu” - to słowa błogosławionego Karola. Umiera młodo, tak jak Jezus. Ale ich śmierć nie była „pusta”, była bardzo obfita. Jezus wybawił nas od grzechu, pokonał śmierć i zmartwychwstał. Błogosławiony Karol pomógł nie jednemu odkryć Boga. Czy moje życie, pomaga w odkryciu Boga, czy może Go zasłania?

Tajemnice chwalebne

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

W momencie śmierci, wielu uważa, że to koniec. Nic bardziej mylnego, dla wierzących to początek. Jezus zmartwychwstał, aby nas uratować i dać nam nowe życie. A nasze życie ma cel. Celem według błogosławionego Karola było Niebo. A tak o tym mówił: „Nasz cel musi być nieskończony, a nie skończony. Nieskończoność to nasza ojczyzna. Niebo czekało na nas od zawsze”.

2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Jezus wstępuje do Nieba, ale zostaje z nami, ukryty w sakramentach, by nas strzec. A nam, mimo radości, która nas otacza, zdarza się dalej trwać w smutku czy przygnębieniu. Potrzebujemy nawrócenia, zwrócenia się całkowicie ku Bogu, spojrzenia na Niego. Błogosławiony Karol twierdził, że „nawrócenie to nic innego, jak uniesienie wzroku z dołu ku Górze - to proste poruszenie oczu wystarczy”.

3. Zesłanie Ducha Świętego

W momencie zesłania Ducha Świętego, nasze wnętrza zostały wypełnione miłością Boga. Zostaliśmy stworzeni na Jego wzór. Każdy z nas według Jego planu, jako konkretne dzieci Boże. Błogosławiony Karol mówił że: „wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie”. Prosimy Ducha świętego, aby pomagał nam odkryć drogę, która jest przeznaczona konkretnie dla mnie.

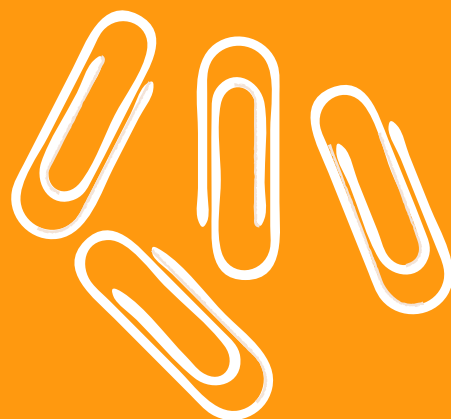
4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Trwanie, rozmyślanie, kontemplacja. Tego możemy nauczyć się na modlitwie różańcowej. Karol często widziany z różańcem w dłoni twierdził, że - „jest on najkrótszą drabiną do wejścia do nieba”. Pomoc Maryi jest nieoceniona. Ona zawsze prowadzi do Jezusa.

5. Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi

Maryja - ta, która kochała najpiękniej. Jej prostota i pokora mogą pomóc i nam w służbie bliźnim. Błogosławiony Karol odkrył, czym jest piękno i jak je wypełnić. Mówił: „Jedyne co uczyni nas pięknymi w oczach Boga, to sposób w jaki Go kochaliśmy i w jaki sposób kochaliśmy naszych braci”.

SCENARIUSZE LEKCJI RELIGII



"Informatyk w Niebie"

Konspekt lekcji religii dla klas I-III szkoły podstawowej

autor: ks. Józef Fiszer

Cele nauczania:

- Zapoznanie z postacią błogosławionego Karola Acutisa
- Zachęcenie do życia z Bogiem i życia jak święty
- Uwrażliwienie na troskę o drugiego człowieka

Treści nauczania:

- Elementy biografii błogosławionego Karola Acutisa
- Życie świętych jako zachęta dla nas do życia w świętości

Wymagania:

- Uczeń wyjaśnia, czym jest świętość
- Uczeń opisuje postać błogosławionego Karola Acutisa

Postawy:

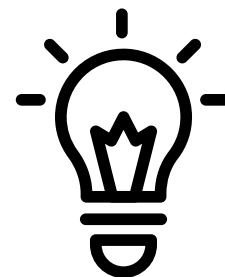
- Uczeń wzbudza w sobie potrzebę świętości, uczeń okazuje szacunek innym ludziom

Korelacja z edukacją szkolną:

- Edukacja historyczna - życiorys błogosławionego

Środki dydaktyczne: kolorowanka, tablica, projektor multimedialny, komputer

Metody pracy: rozmowa kierowana, praca indywidualna: kolorowanka



Przebieg lekcji:

I. Czynności wstępne:

1. Powitanie, modlitwa
2. Sprawdzenie obecności
3. Zapis tematu lekcji na tablicy: "Informatyk w Niebie"
4. Wprowadzenie do tematu:

Nauczyciel stawia pytania wprowadzające:

Czy w niebie jest informatyk? W którym roku się urodziliście?

Na tablicy, na osi czasu, zostaje zapisany rok urodzenia uczniów oraz rok urodzenia i śmierci Karola.

Uczniowie próbują odpowiedzieć na pytanie: czy ktoś, kto żył tak blisko ich daty urodzenia może być świętym?

Nauczyciel wskazuje, że podczas katechezy poznamy 15-latkę, który został świętym, lubił gry komputerowe, nagrywał filmiki, grał w piłkę nożną.

II. Rozwinięcie:

1. Uczniowie oglądają film, który pokazuje zdjęcia i nagrania z życia Karola:

"¿Quién fue Carlo Acutis?" [[link](https://youtu.be/3lQF38lcrw): <https://youtu.be/3lQF38lcrw>]

2. Nauczyciel opowiada, że Karol (wł. Carlo) Acutis w wieku siedmiu lat chciał już pójść do Pierwszej Komunii. Ksiądz na prośbę rodziców zgodził się warunkowo, ale zalecił test, który miał sprawdzić, czy Karol jest wystarczająco dojrzały. Okazało się, że był nawet bardziej niż o trzy lata starsze dzieci, z którymi się przygotowywał. Od tego momentu codziennie starał się przyjmować Komunię i być na Mszy Świętej.

Był autorem pierwszych stron internetowych o cudach eucharystycznych i o świętych katolickich. Eucharystię nazywał drogą do nieba. Uczył się grać na saksofonie. Jego życiowym mottem były słowa: „Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie”.

Dwa miesiące przed swoją śmiercią dowiedział się, że choruje na białaczkę. Choroba, która u niego miała ostry przebieg, rozwinęła się bardzo szybko.

12 października 2006 roku zmarł, ofiarowując swoje życie za papieża i Kościół. Został pochowany w Asyżu. Został ogłoszony BŁOGOSŁAWIONYM 10 października 2020 roku - w Asyżu. Jest patronem Internetu :)

3. Nauczyciel pyta uczniów, czy widzą u siebie jakieś podobieństwa do Karola.

4. Uczniowie otrzymują kolorowanekę. Wklejają ją do zeszytu, podpisując: Błogosławiony Karolu Acutisie - módl się za nami.

5. Nauczyciel zachęca do naśladowania błogosławionego Karola.

III. Zakończenie

1. Wspólna modlitwa: Błogosławiony Karolu Acutisie - módl się za nami.



Źródło: <https://pl.pinterest.com/pin/428404983311562866/>

CARLO ACUTIS

"Informatyk w Niebie"

Konspekt lekcji religii dla klas IV-VIII szkoły podstawowej

autor: ks. Józef Fiszer

Cele nauczania:

- Zapoznanie z postacią błogosławionego Karola Acutisa
- Zachęcenie do życia z Bogiem i życia jak święty
- Uwrażliwienie na troskę o drugiego człowieka

Treści nauczania:

- Elementy biografii bł. Karola Acutisa
- Życie świętych jako zachęta dla nas do życia w świętości

Wymagania:

- Uczeń wyjaśnia, czym jest świętość
- Uczeń opisuje postać błogosławionego Karola Acutisa

Postawy:

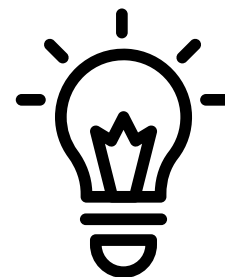
- Uczeń wzbudza w sobie potrzebę świętości, uczeń okazuje szacunek innym ludziom

Korelacja z edukacją szkolną:

- Edukacja historyczna - życiorys błogosławionego

Środki dydaktyczne: karty pracy, tablica, projektor multimedialny, komputer

Metody pracy: rozmowa kierowana, praca indywidualna: kolorowanka



Przebieg lekcji:

I. Czynności wstępne:

1. Powitanie, modlitwa
2. Sprawdzenie obecności
3. Zapis tematu lekcji na tablicy: "Informatyk w Niebie"
4. Wprowadzenie do tematu:

Nauczyciel stawia pytania wprowadzające:

Czy w niebie jest informatyk? W którym roku się urodziliście?

Na tablicy, na osi czasu, zostaje zapisany rok urodzenia uczniów oraz rok urodzenia i śmierci Karola.

Uczniowie próbują odpowiedzieć na pytanie: czy ktoś, kto żył tak blisko ich daty urodzenia może być świętym?

Nauczyciel wskazuje, że podczas katechezy poznamy 15-latkę, który został świętym, lubił gry komputerowe, nagrywał filmiki, grał w piłkę nożną.

II. Rozwinięcie:

1. Uczniowie otrzymują kartę pracy z pytaniami do filmu o błogosławionym Karolu Acutisie.

Uczniowie oglądają film, który pokazuje zdjęcia i nagrania z życia Karola:
"Carlo Acutis Misjonarz 2.0" [link: <https://youtu.be/kC7mSAVc5Mc>]

2. Nauczyciel powtarza informacje z filmu, sprawdza odpowiedzi na pytania. Może posłużyć się poniższą biografią: Karol (wł. Carlo) Acutis w wieku siedmiu lat chciał już pójść do Pierwszej Komunii. Ksiądz na prośbę rodziców zgodził się warunkowo, ale zalecił test, który miał sprawdzić, czy Karol jest wystarczająco dojrzały. Okazało się, że był nawet bardziej niż o trzy lata starsze dzieci, z którymi się przygotowywał. Od tego momentu codziennie starał się przyjmować Komunię i być na mszy.

Był autorem pierwszych stron internetowych o cudach eucharystycznych i o świętych katolickich. Eucharystię nazwał drogą do nieba. Uczył się grać na saksofonie. Jego życiowym mottem były słowa: „Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie”.

Dwa miesiące przed swoją śmiercią dowiedział się, że choruje na białaczkę. Choroba, która u niego miała ostry przebieg, rozwinęła się bardzo szybko. 12 października 2006 roku zmarł, ofiarowując swoje życie za papieża i Kościół. Został pochowany w Asyżu. Został ogłoszony BŁOGOSŁAWIONYM 10 października 2020 roku - w Asyżu. Jest patronem Internetu :)

3. Nauczyciel pyta uczniów, czy widzą u siebie jakieś podobieństwa do błogosławionego Karola.

4. Nauczyciel zachęca do naśladowania błogosławionego Karola.

III. Zakończenie:

Wspólna modlitwa: Błogosławiony Karolu Acutisie - módl się za nami.

Karta pracy

Obejrzyj uważnie film i zakresł prawidłową odpowiedź:

1. Błogosławiony Karol Acutis mówił, że wszyscy rodzą się
a) oryginałami b) kopiami.
2. Błogosławiony Karol Acutis mówił, że wielu umiera jako
a) kopie b) oryginały.
3. Błogosławiony Karol Acutis kierował się słowami Matki Teresy z Kalkuty:
"Nie możemy zrobić nic wielkiego, za to małe rzeczy z wielką
a) miłością b) złością".
4. Co lubił robić z kolegami błogosławiony Karol Acutis?
a) grać w gry m. in. komputerowe
b) grać w piłkę nożną
c) oceniać innych
5. Jaki przedmiot był pasją błogosławionego Karola Acutisa?
a) język polski b) informatyka
6. Błogosławiony Karol Acutis mówił, że Eucharystia jest do Nieba.
a) samochodem b) autostradą
7. Błogosławiony Karol Acutis zwracał uwagę, że w każdym kościele
mamy u siebie.
a) Betlejem b) Jerozolimę
8. W jaki sposób błogosławiony Karol pomagał ubogim mieszkańcom Mediolanu?
a) kupował im ubrania
b) razem z kapucynami rozdawał posiłki
c) kupował śpiwory
9. Kto był najlepszym przyjacielem błogosławionego Karola?
a) Giuseppe b) Jezus
10. Błogosławiony Karol to pierwszy święty ze
a) skrzynką mailową b) kontem na Facebooku.
11. Na co zachorował błogosławiony Karol Acutis?
a) białaczkę b) raka mózgu

"BOŻY INFLUENCER – BŁ. KAROL ACUTIS"

Konspekt lekcji religii dla klas szkół ponadpodstawowych

autor: ks. Łukasz Brudzeński

Cele nauczania:

- Wyjaśnienie terminu "influencer"
- Przedstawienie postaci błogosławionego Karola Acutisa
- Przedstawienie działań, które mogą poprawić sytuację wspólnoty Kościoła we współczesnym świecie

Treści:

Postać błogosławionego Karola Acutisa jako wzór działania dla współczesnego Kościoła

Wymagania:

- Uczeń wyjaśnia pojęcie influencer, podaje przykłady współczesnych influencerów, a także ich cechy; uczeń omawia życiorys błogosławionego Karola Acutisa; uczeń wyjaśnia dlaczego błogosławiony Karol Acutis jest nazywany Bożym influencerem

Postawy:

- Uczeń dostrzega, w jaki sposób może naśladować postać błogosławionego Karola Acutisa w obszarze swojej działalności na rzecz Kościoła; uczeń wyraża swoje postulaty zmian w Kościele w duchu troski o zbliżenie się młodych do wspólnoty wierzących

Korelacja z edukacją szkolną:

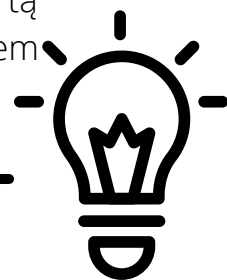
- Edukacja historyczna - życiorys błogosławionego
- Edukacja społeczna - informacje o współczesnych influencerach

Środki dydaktyczne:

Karta pracy, film z YouTube'a, projektor, komputer, smartfon, Internet

Metody dydaktyczne:

Projekcja filmu z YouTube'a, prezentacja multimedialna, praca z kartą pracy/zadania, rozmowa kierowana, praca w grupach, praca ze smartfonem i Internetem, schemat tabelaryczny



Przebieg lekcji:

I. WPROWADZENIE

1. Modlitwa

2. „Influencer” – wyjaśnienie pojęcia

Nauczyciel, w celu pogłębienia swojej wiedzy na temat kim jest influencer, może skorzystać z filmu na YouTube z kanału „Pana od słówek”, pt.: INFLUENCER - co to znaczy? Kim są influencerzy?

a) Nauczyciel wprowadza uczniów w lekcję poprzez zadanie, które przebiega następująco:

- nauczyciel włącza SLAJD 1,
- informuje uczniów, że ich zadaniem jest podanie pojęcia/terminu, które najbardziej pasuje do kolejno pokazywanych wyjaśnień,
- na początku włącza pierwsze dwa wyjaśnienia i czeka na propozycje pojęć od uczniów – gdy pojęciem nie będzie „influencer”, należy włączać kolejne linijki wyjaśnienia terminu,
- na końcu pojawi się słowo klucz do wyżej wymienionych objaśnień.

UWAGA! Jeżeli uczniowie odgadną, o jakie pojęcie pytamy, przed pokazaniem ostatniego wyjaśnienia, należy na chwilę przerwać pokaz slajdu i przejść do rozmowy na temat tego kim jest influencer?; patrz podpunkt „b)”. Gdy odpowiedzi ze strony uczniów będą wyczerpane, należy wtedy pokazać całość SLAJDU 1.

b) Po pokazaniu wszystkich wyjaśnień słowa „influencer”, nauczyciel prowadzi z uczniami rozmowę posiłkując się pytaniami ze SLAJDU 2:

- Jakich znasz influencerów i co robią?
- (np. Friz – projekt Ekipa; Robert Lewandowski – piłkarz; Wersow – projekt Ekipa; Tromba – vlogi oraz różne challenge; Julia Wieniawa - aktorka, Martyna Wojciechowska – podróżniczka, itd...).
- Dlaczego są popularni?
- Ile zarabiają w social mediach?
- W jakim wieku są influencerzy?

/najczęściej są to ludzie w młodym wieku, ok. 25 lat, chociaż są także osoby opiniotwórcze w starszym wieku (nazywani Silver influencer) – np. DJ Wika (Wirgina Szmyt)/.

Na koniec należy podsumować wypowiedzi uczniów i zadbać, aby jasno określić, kim jest influencer:

Influencer – osoba która ma wpływ na decyzje innych osób; jest znana przez swoją oryginalną działalność – szczególnie w Internecie.

c) Następnie uczniowie otrzymują wydrukowane karty pracy i wykonują Zadanie 1 – ale tylko pierwszą kolumnę, gdzie należy podać cechy, które musi posiadać influencer. Po wykonaniu zadania należy poprosić kilka osób o przedstawienie swojej pracy na forum klasy. SLAJD 4.

II. ROZWINIĘCIE

1. Omówienie postaci błogosławionego Karola (wł. Carlo) Acutisa.

a) Nauczyciel, nawiązując do wcześniejszej części lekcji, stawia przed uczniami postać błogosławionego Karola Acutisa jako pasjonata nowych technologii, który wykorzystywał je do przybliżania ludziom Boga i Tajemnicy Eucharystii. Dzięki swojej działalności ewangelizacyjnej, która polegała na tworzeniu nowoczesnych wystaw, został nazwany „Bożym influencerem”,

b) Następnie zapoznaje uczniów z życiorysem błogosławionego Karola, prosząc o udzielenie odpowiedzi w Zadaniu 2 z karty pracy [SLAJD 6] na podstawie krótkiego filmu z YouTube'a: "MisyjnyVLOG [#18] Carlo Acutis: Eucharystia jest moją autostradą do Nieba". Po zakończeniu filmu wspólnie z uczniami sprawdza odpowiedzi na postawione pytania z zadania,

c) W ramach uzupełnienia informacji na temat błogosławionego Karola, nauczyciel prosi, aby uczniowie utworzyli zespoły dwuosobowe i wrócili ponownie do Zadania 1 – do drugiej kolumny i razem podali, w jaki sposób błogosławiony Karol realizował poszczególne cechy influencera.

Uczniowie wykonują zadanie na podstawie stron internetowych [SLAJD 7], które są poświęcone błogosławionemu Karolowi. Szczególnie zapoznają się ze stroną carloacutis.pl, gdzie:

- przeczytają o 8 sposobach błogosławionego Karola na osiągnięcie świętości,
- zobaczą galerię, w której są zdjęcia z życia błogosławionego Karola.

Cechy influencera	W jaki sposób bł. Karol Acutis był „Bożym influencerem”?
Oryginalny	Podchodził w nowy sposób do tematu Eucharystii
Twórczy	Tworzył wystawy poświęcone Cudom Eucharystycznym, Objawieniom...
Pozytywny	

d) Po omówieniu wyników wspólnej pracy, katecheta prosi o wyjaśnienie sentencji błogosławionego Karola: "Wszyscy rodzimy się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie". [SLAJD 8]

2. Jak być influencerem we współczesnym Kościele?

W tej części lekcji można wybrać tylko jeden z podpunktów i skupić na nim całą uwagę, bądź wybrać oba podpunkty.

a) Nauczyciel skupia się nad tym, w jaki sposób każdy z nas może być influencerem Boga. [SLAJD 9]. W tym obszarze należy naprowadzić uczniów na to:

- Jak każdy z nich może pozytywnie oddziaływać na innych?
- Co konkretnego mogą zrobić w życiu, aby być influencerem Boga? (poprzez odpowiednie promowanie wartości ewangelicznych)
- Jakie mogą podjąć do tego celu środki? (niekoniecznie z obszaru technologii cyfrowych)

b) W tej części uczniowie mają za zadanie podanie swoich oczekiwań wobec tych, którzy powinni być dla nich influencerami Pana Boga. [SLAJD 10]

By to ćwiczenie miało swój sens, nie należy sprzeciwiać się wypowiedzanym postulatami, a także nie należy od razu próbować wyjaśniać różnych kwestii, ponieważ może to zamknąć uczniów na braniu udziału w tym zadaniu.

By pobudzić uczniów do wypowiadania postulatów, katecheta może posłużyć się poniższymi pytaniami:

- W jaki sposób Kościół, biskupi, księża, katecheci powinni być influencerami Boga?
- Czego oczekują od księdza dzisiaj? (nie tylko na lekcji religii)
- Jak powinny wyglądać lekcje religii?
- Co mogłoby mieć pozytywny wpływ na zbliżenie się młodych do Kościoła?
- Jakie potrzebne są zmiany w Kościele?

III. ZAKOŃCZENIE

Nauczyciel dziękuje uczniom za wspólną lekcję, a także zaprasza do wspólnej modlitwy na koniec.

BOŻY INFLUENCER - BŁ. CARLO ACUTIS

Zadanie 1. Uzupełnij tabelę:

Cechy influencera	Carlo Acutis

Zadanie 2. Na podstawie filmu „MisjynyVL OG [18]... ”, odpowiedz na poniższe pytania

W którym roku urodził się Carlo?	Kto zaszczyił w nim wiarę?	Czym pasjonował się Carlo?
Jak często spowiadał się i przyjmował Komunię Św.?	Dlaczego został nazwany bożym Influncerem?	Ile minęło lat pomiędzy Jego urodzeniem, a beatyfikacją?

Zadanie 3.

- A. W jaki sposób mogą być influencerem Pana Boga?
- B. Czego oczekuję dzisiaj od Kościoła? (lekcji religii, duszpasterstwa młodzieży, księży?). Jakie zmiany w Kościele są potrzebne? Co należałoby zrobić, aby w Kościele była młodzież?

BOŻY INFLUENCER - Bł. CARLO ACUTIS

Zadanie 1. Uzupełnij tabelę:

Cechy influencera	Carlo Acutis

Zadanie 2. Na podstawie filmu „MisjinyVLOG [#18]...”, odpowiedz na poniższe pytania

W którym roku urodził się Carlo?	Kto zaszczeplił w nim wiarę?	Czym pasjonował się Carlo?
Jak często spowiadał się i przyjmował Komunię Św.?	Dlaczego został nazwany bożym influencerem?	Ile minęło lat pomiędzy Jego urodzeniem, a beatyfikacją?

Zadanie 3.

- A. W jaki sposób mogą być influencerem Pana Boga?
- B. Czego oczekuję dzisiaj od Kościoła? (lekcji religii, duszpasterstwa młodzieży, księdza), Jakie zmiany w Kościele są potrzebne? Co należałoby zrobić, aby w Kościele była młodzież?

BOŻY INFLUENCER – BŁ. CARLO ACUTIS

Zadanie 1. Uzupełnij tabelę:

Cechy influencera	Carlo Acutis

Zadanie 2. Na podstawie filmu „MisyjnyVLOG [#18]...”, odpowiedz na poniższe pytania

W którym roku
urodził się Carlo?

Kto zaszczepił
w nim wiarę?

Czym pasjonował
się Carlo?

Jak często spowiadał się
i przyjmował Komunię Św.?

Dlaczego został nazwany
bożym influencerem?

Ile minęło lat pomiędzy Jego
urodzeniem, a beatyfikacją?

Zadanie 3.

- A. W jaki sposób mogę być influencerem Pana Boga?
- B. Czego oczekuję dzisiaj od Kościoła? (lekcji religii, duszpasterstwa młodzieży, księdza), Jakie zmiany w Kościele są potrzebne? Co należałoby zrobić, aby w Kościele była młodzież?



"Ewangelizacja w sieci"

Konspekt lekcji religii dla klas szkół ponadpodstawowych

autor: ks. Paweł Grzesiak

Cele nauczania:

- Zapoznanie uczniów z postacią błogosławionego Karola Acutisa
- Zachęcenie uczniów do roztropnego korzystania z mediów
- Uświadomienie na troskę o ewangelizację także w przestrzeni Internetu

Treści nauczania:

- Elementy biografii błogosławionego Karola Acutisa
- Jak dobrze korzystać z Internetu

Wymagania:

- Uczeń wymienia zalety i zagrożenia wynikające z korzystania z Internetu
- uczeń potrafi analizować dokumenty papieskie

Postawy:

- Uczeń wzbudza w sobie potrzebę roztropnego korzystania z Internetu

Korelacja z edukacją szkolną:

- Edukacja historyczna - życiorys błogosławionego
- Edukacja społeczna - zasady korzystania z Internetu

Środki dydaktyczne: karty pracy, tablica, projektor multimedialny, komputer

Metody pracy: rozmowa kierowana, praca indywidualna, metaplan, burza mózgów



Przebieg lekcji:

I. Czynności wstępne:

1. Powitanie, modlitwa
2. Sprawdzenie obecności
3. Zapis tematu lekcji na tablicy: "Ewangelizacja w sieci"
4. Wprowadzenie do tematu:

Nauczyciel stawia pytania wprowadzające: Jak często korzystacie z Internetu? Ile czasu w ciągu dnia spędzacie w sieci? Z jakich aplikacji, portali korzystacie najczęściej?

II. Rozwinięcie:

1. Burza mózgów: Internet jest dobry czy zły?

Nauczyciel zachęca uczniów do pracy metodą burzy mózgów, w celu znalezienia zalet i niebezpieczeństw wynikających z korzystania z Internetu. Uczniowie zapisują swoje propozycje na tablicy.

2. Praca z tekstem: Fragment Orędzia papieża Franciszka na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (2014 r.)

Uczniowie, w grupach lub indywidualnie, zapoznają się z tekstem, a następnie odpowiadają na pytania nauczyciela:

- a) Jakie jest główne przesłanie tego fragmentu tekstu papieża Franciszka?
- b) Jak Papież nazywa Internet?
- c) Jakie niebezpieczeństwa związane z korzystaniem z mediów widzi Papież?

3. Błogosławiony Karol Acutis

Nauczyciel sprawdza wiedzę uczniów o błogosławionym Karolu Acutisie. Pyta uczniów, czy znają postać błogosławionego Karola. Ewentualne wypowiedzi katecheta/-tka uzupełnia, przedstawiając życie i duchowość błogosławionego Karola (można posłużyć się materiałami WDM). Można wykorzystać także krótki film, który pokazuje zdjęcia i nagrania z życia błogosławionego Karola:

"Carlo Acutis Misjonarz 2.0"

[link: <https://youtu.be/kC7mSAVc5Mc>]

4. Ewangelizacja w Internecie

wariant a (mniej czasu):

Nauczyciel zaznacza, że błogosławiony Karol potrafił dobrze wykorzystać Internet do ewangelizacji, tworząc na przykład strony Internetowe o cudach eucharystycznych. Następnie nauczyciel zachęca uczniów do podzielenia się ich pomysłami na ewangelizację w sieci.

wariant b (więcej czasu):

Klasa zostaje podzielona na grupy. Uczniowie pracują metodą metaplanu, odpowiadając na pytanie: Ewangelizacja w Internecie.

(należy wykorzystać tabelę z załączników)

III. Zakończenie:

Wspólna modlitwa - można posłużyć się modlitwą: Modlitwa o uproszenie łask za przyczyną błogosławionego Karola Acutisa.

Fragment Orędzia papieża Franciszka na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (2014 r.)

Drodzy Bracia i Siostry!

Żyjemy dziś w świecie, który staje się coraz «mniejszy» i gdzie, w związku z tym, jak się wydaje, zbliżanie się osób do siebie powinno być łatwiejsze. Rozwój transportu i technologii przekazu zbliża nas do siebie, łącząc coraz bardziej, a globalizacja powoduje, że jesteśmy współzależni. Jednakże w łonie ludzkości utrzymują się podziały, niekiedy bardzo wyraźne. Na poziomie globalnym widzimy skandaliczną przepaść między luksusem, w jakim żyją najbogatsi, a nędzą najuboższych. Często wystarczy przejść się ulicami miasta, by zobaczyć kontrast między ludźmi żyjącymi na chodnikach i rzęsiście oświetlonymi wystawami sklepów. Tak bardzo przyzwyczailiśmy się do tego, że już nas to nie uderza. Świat cierpi na różnorodne formy wyłączenia, marginalizacji i ubóstwa; jak też z powodu konfliktów, w których mieszają się ze sobą przyczyny ekonomiczne, polityczne, ideologiczne i, niestety, również religijne.

W tym świecie media mogą nam pomóc poczuć się bliżsi jedni drugim, tworząc odnowione poczucie jedności ludzkiej rodziny, które pobudza do solidarności i do poważnego zaangażowania na rzecz bardziej godnego życia. Dobry przekaz pomaga nam zbliżać się do siebie i lepiej poznawać się wzajemnie, coraz bardziej jednoczyć. Dzieliące nas mury mogą zostać obalone jedynie wówczas, gdy jesteśmy gotowi słuchać siebie nawzajem i uczyć się jedni od drugich. Potrzebujemy przezwyciężyć różnice przez takie formy dialogu, które pozwolą nam wzrastać we wzajemnym zrozumieniu i szacunku. Kultura spotkania wymaga, byśmy byli gotowi nie tylko dawać, ale również przyjmować od innych. Media mogą nam w tym pomóc, zwłaszcza dzisiaj, kiedy sieci komunikacji międzyludzkiej osiągnęły niezwykle wysoki poziom rozwoju. W szczególności Internet stwarza ogromne możliwości spotkania i solidarności między wszystkimi, i jest to rzecz dobra, jest to dar Boga.

Istnieją jednakże aspekty problematyczne: szybkość przekazu informacji przewyższa nasze zdolności refleksji i osądu i nie pozwala to na zrównoważone i poprawne wyrażanie samych siebie. Rozmaitość wyrażanych opinii może być postrzegana jako bogactwo, lecz możliwe jest również zamknięcie się w sferze informacji, które są zgodne z naszymi oczekiwaniami i poglądami, bądź też określonymi interesami politycznymi i ekonomicznymi. Świat środków przekazu może nam pomóc się rozwijać lub, przeciwnie, może nas dezorientować. Pragnienie korzystania z łączności cyfrowej może doprowadzić nas do oddalania się od naszego bliźniego, od tego, kto żyje obok nas. Nie należy też zapominać o tym, że temu, kto z różnych powodów nie ma dostępu do mediów społecznościowych, grozi wykluczenie.

(...) Jak więc przekaz może służyć autentycznej kulturze spotkania? A dla nas, uczniów Pana, co znaczy spotkanie z innymi w świetle Ewangelii? Jak możemy, mimo wszystkich naszych ograniczeń i grzechów, naprawdę być sobie bliscy? Pytania te zawierają się w tym, o co pewnego dnia uczony w Prawie, a więc człowiek zajmujący się przekazem, zapytał Jezusa: «A kto jest moim bliźnim?» (Łk 10, 29). Pytanie to pomaga nam pojmować przekaz w kategoriach bliskości. Możemy postawić tę kwestię w następujący sposób: jak przejawia się «bliskość» w posługiwaniu się środkami przekazu i w nowym środowisku, stworzonym przez technologie cyfrowe? (...)

Metaplan

Jak jest?

Jak powinno być?

**EWANGELIZACJA
W INTERNECIE**

**Dlaczego
nie jest tak,
jak być powinno?**

**Co zrobić,
aby było tak,
jak być powinno?**

KONSPEKTY KATECZEZ W GRUPACH MŁODZIEŻOWYCH

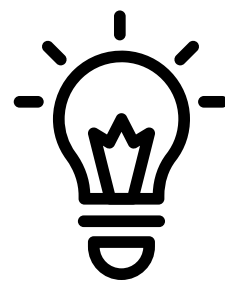


"Relikwie"

autor: ks. Mateusz Pstrągowski / ks. Paweł Grzesiak

Cele:

- Przybliżyć młodym, na czym polega kult świętych w Kościele
- Nauczyć Młodych, czym są relikwie
- Odpowiedzieć wspólnie na pytanie o sens oddawania czci świętym w relikwiach i wskazać na możliwe jego wypaczenia



Do zrobienia:

- Przygotować się do "wykładu" o relikwiach
- Przygotować projekt ślubowania (wzór w materiałach: Dynamika spotkań w parafiach w czasie nawiedzenia)
- Przygotować "Medytację nad ikoną" oraz ikonę lub ikony dla uczestników

Przebieg spotkania

1. Warto, aby modlitwa na początku spotkania została poprowadzona przy ikonie np. Ikona przyjaciół lub obrazie np. Jezusa Miłosiernego. Niech prowadzący modlitwę nawiąże do elementów znajdujących się na ikonie, pokazując, jak pomagają nam one zbliżyć się do Boga. Ważne, by wykorzystać ikonę jako narzędzie spotkania z rzeczywistością duchową (można rozdać obrazki uczestnikom lub czytać jedną ikonę wspólnie; można posłużyć się przygotowanymi materiałami poniżej).
2. Porozmawiajcie na początku spotkania o miejscach, w których człowiek przechowuje zdjęcia. Jaki jest cel umieszczania tych zdjęć? (np. Instagram, zdjęcie w portfelu, album ze zdjęciami, zdjęcie na pomniku, nagrobku). Prowadzący podsumowuje odpowiedzi uczestników, ważne, by wybrzmiało pielęgnowanie pamięci o osobach i wspomnień.
3. Warto również zapytać uczestników spotkania o to, czy posiadają jakieś rzeczy po osobach bliskich, szczególnie tych, którzy już odeszli. Jakie te rzeczy mają dla nich znaczenie? Jeżeli nikt takich rzeczy nie posiada – porozmawiajcie o tym, dlaczego dla niektórych osób są te rzeczy ważne.
4. Debata - Teraz podzielcie się na dwie grupy. Zadaniem jednej grupy będzie przygotować argumenty za, drugiej grupy przeciw tezie: Oddawanie czci relikwiom przybliża nas do Boga. Wybierzcie prowadzącego debatę, który będzie czuwał nad porządkiem i udzielał głosu. Debata niech odbędzie się w czterech turach: w pierwszej - grupy niech przedstawiają swoje argumenty. W drugiej niech zadadzą po dwa pytania grupie przeciwnej. W trzeciej niech grupy udzielą odpowiedzi. W czwartej niech każda grupa podsumuje swoje stanowiska. Ważne, by debacie towarzyszyła atmosfera wzajemnego słuchania. Nie chodzi o rywalizację i przekonanie na siłę oponentów.
5. Kolejnym krokiem jest mini-wykład o relikwiach i kulcie świętych w Kościele. Można poprosić kogoś ze wspólnoty o przygotowanie takiego wystąpienia. Ważne, by usystematyzować wiedzę po debacie i wyjaśnić, jakie jest stanowisko Magisterium Kościoła (można posłużyć się przygotowanymi materiałami niżej).
6. W drugiej części spotkania przejdźcie do przygotowania nawiedzenia w Waszej parafii. Metodą burzy mózgów podzielcie się pomysłami. Wybierzcie grupę reprezentantów, którzy pojadą odebrać Relikwie błogosławionego Karola, przygotujcie tekst ślubowania. Zastanówcie się, czy chcecie podjąć się jakichś szczególnych praktyk religijnych (np. post od telefonu przez dzień w czasie nawiedzenia) oraz w jakich intencjach chcecie się modlić w tym czasie.
7. Spotkanie zakończcie wspólną modlitwą z prośbą o obfite owoce zbliżających się wydarzeń.

Medytacja "Ikony przyjaźni"

autor: ks. Sławomir Sokołowski

1. Śpiew: np. Dotknij, Panie, moich oczu
2. Panie Jezu, bez Ciebie nic nie jest w pełni dobre i święte. Ty jesteś jedynym źródłem najpiękniejszej miłości, przyjaźni i braterstwa. Tylko Ty potrafisz oczyścić w nas to, co nieuporządkowane i samolubne. Prosimy, poślij nam Twojego Ducha, niech On otwiera nasze serca na Twoją miłość, zabiera nasze uprzedzenia, oczyszcza nasze pragnienia i pomoże nam kochać innych Twoją miłością, budować dobre i trwałe relacje. Prosimy: Przyjdź, Duchu Święty. (modlitwa spontaniczna)
3. Spójrz na ikonę. (chwila ciszy) Wpatruj się w nią, stań się uczestnikiem tej sceny, nie tylko obserwatorem. Jezus chce Cię zaprosić do szczególnej rzeczywistości, jaką jest przyjaźń. (chwila ciszy)
4. Jezus trzyma rękę na Manasie w geście przyjaźni, ale także w geście opieki. Obaj idą w Twoim kierunku. Jezus tak samo chce prowadzić do Ciebie Twojego przyjaciela, chce także prowadzić Ciebie do tych, których kochasz. Pomyśl, do kogo chce prowadzić Cię Jezus dzisiaj, wczoraj, jutro? (chwila ciszy)
5. Ręka Jezusa nie oznacza jedynie przyjaźni. Jezus chce nad Wami czuwać, dbać o Waszą przyjaźń. Prawdziwy przyjaciel to ten, który prowadzi ku dobru, który wskazuje jak Manas na Jezusa. Tylko Jezus może wypełnić między Wami to, czego brakuje Waszej przyjaźni.
6. Panie Jezu, zapraszam Cię do moich przyjaźni. Chcę, żebyś był w nich także Ty. Uzupełnij to, czego nam brakuje, czego brakuje naszej przyjaźni. Prowadź nas razem ku Tobie. Niech nigdy w moich relacjach nie brakuje miejsca dla Ciebie. Oto jesteśmy, ja i mój przyjaciel, i mam nadzieję, że jako trzeci zawsze będziesz z nami, Jezu.
7. Śpiew na zakończenie: np. Przyjaciela mam, co pociesza mnie



Cześć oddawana Świętym - obrazy i relikwie

Opracował: ks. Paweł Grzesiak

1. Wiele razy spotykamy się z atakami, że my, Katolicy, modlimy się do obrazów. Zwykle jako argument przytacza się fragment: Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią! (Wj 20,4; por. Pwt 5,5).
2. Czy tak jest naprawdę? Czy modlimy się do obrazów i figur? Czego dotyczy kult relikwii oraz obrazów w Kościele Katolickim?
3. Aby dobrze zrozumieć ten fragment Pisma Świętego należy przypomnieć sobie kontekst, w którym powstał. Jesteśmy jeszcze w czasach przed Wcieleniem, przed narodzinami Chrystusa, lud Izraela nie znał jeszcze Jezusa, o którym święty Paweł napisze, że stał się „obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia” (Kol 1,15). W tym czasie ludy pogańskie, żyjące w sąsiedztwie Izraela tworzyły wiele bożków ze srebra, złota, drewna czy kamienia i oddawały im cześć. Ta naturalna potrzeba dotknięcia Boga była tak wielka, że nawet Izraelici na pustyni zgrzeszyli bałwochwalstwem. Przypomnijmy sobie historię „złotego cielca” (por. Wj 32). Stąd doprecyzowanie pierwszego przykazania: Nie będziesz miał Bogów cudzych przede Mną - i konsekwentnie nie będziesz czynił ich obrazów.
4. Na czym polega zatem cześć oddawana wizerunkom? Obecni na Soborze Nicejskim II w 787 roku ustalili, że **„kto czci obraz, ten czci osobę, którą obraz przedstawia”**.
5. W Katechizmie Kościoła Katolickiego (KKK) w numerze 477 czytamy: *Równocześnie Kościół zawsze twierdził, że w ciele Jezusa Bóg, "będąc niewidzialny, ukazał się naszym oczom". Indywidualne cechy ciała Chrystusa rzeczywiście wyrażają Boską Osobę Syna Bożego. Uczynił On swoimi rysy swojego ludzkiego ciała do tego stopnia, że namalowane na świętym obrazie mogą być otaczane kultem, ponieważ wierzący, który czci Jego obraz, "czci osobę, którą obraz przedstawia".*
6. No dobra, w tym miejscu Katechizm mówi o Jezusie i obrazach Jezusa, a co z obrazami, wizerunkami i relikwiami świętych? Tu odpowiada nam KKK 1161: *Wszystkie znaki celebracji liturgicznej odnoszą się do Chrystusa; dotyczy to także świętych obrazów Matki Bożej i świętych. Oznaczają one bowiem Chrystusa, który został w nich uwielbiony. Ukazują "mnóstwo świadków" (Hbr 12, 1), którzy nadal uczestniczą w zbawieniu świata i z którymi jesteśmy zjednoczeni, zwłaszcza podczas celebracji sakramentalnej. Przez ich wizerunki objawia się naszej wierze człowiek "na obraz Boga", przemieniony wreszcie "na Jego podobieństwo" (Por. Rz 8, 29; 1 J 3, 2), a nawet aniołowie, włączeni także w dzieło Chrystusa.*

7. Czyli oddając cześć obrazowi np. Maryi czy błogosławionego Karola oddajemy cześć Bogu samemu? Dalej podpowiada nam KKK 1162: *Kontemplacja świętych obrazów, połączona z medytacją słowa Bożego i śpiewem hymnów liturgicznych, należy do harmonii znaków celebracji, aby celebrowane misterium wycisnęło się w pamięci serca, a następnie znalazło swój wyraz w nowym życiu wiernych.*

8. A co z relikwiami?

Relikwie (łac. *reliquiae* – resztki, szczątki) to doczesne szczątki osób świętych oraz przedmioty, które były z nimi ściśle związane. Relikwie są szczególnie związane z kultem świętych i wiarą w ich wstawiennictwo u Boga.

Od 2017 roku Kongregacja ds. Świętych, wyróżnia 2 rodzaje relikwii:

- Tradycyjnie uważa się za **relikwie wyjątkowe** ciało Błogosławionych i Świętych lub istotne części samych ciał albo całą objętość urny z ich prochami pochodzących z ich kremacji.
- Za **relikwie bardziej potoczne** uważa się małe fragmenty ciała Błogosławionych i Świętych lub także przedmioty, które znajdowały się w bezpośrednim kontakcie z ich osobą.

(por. INSTRUKCJA "RELIKWIE W KOŚCIELE: POŚWIADCZENIE PRAWDZIWOŚCI ORAZ PRZECHOWYWANIE":

<http://vademecumliturgiczne.pl/2019/09/08/instrukcja-relikwie-w-kosciele-poswiadczenie-prawdziwosci-oraz-przechowywanie/>

9. Oddając cześć relikwiom, oddajemy cześć Bogu.

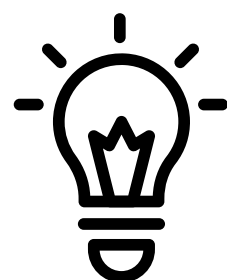
10. Warto zauważyć, że wspólnoty protestanckie odrzuciły kult relikwii, nie wierząc we wstawiennictwo świętych, natomiast we wspólnotach prawosławnych kult relikwii i modlitwa za przyczyną świętych jest obecna jak w Kościele Katolickim.

"Spotkanie z bł. Karolem"

autor: ks. Mateusz Pstrągowski

Cele:

- ukazać Młodemu, że świętość jest w ich zasięgu; uświadomić, że święci to nie smutni ludzie, z "pochyloną główką", ale ludzie, którzy ukochali Boga i żyją Nim na co dzień,
- przedstawić duchowość błogosławionego Karola: zamięślenie do Eucharystii, Adoracji Najświętszego Sakramentu i różańca oraz zachęcić Młodzież, aby budowała własną duchową tożsamość w drodze do świętości.



Do zrobienia przed spotkaniem:

- Wydrukować karty pracy
- Przygotować sprzęt do odtworzenia filmu
<https://www.youtube.com/watch?v=CKShEBSieeE> (3 minuty)
- Przygotować kartki z cytatami błogosławionego Karola

"Gdyby ludzie zrozumieli znaczenie Eucharystii, kościoły byłyby tak zatłoczone, że nie można byłoby do nich wejść".

(bł. Karol Acutis)

Przebieg spotkania

1. Modlitwą, która rozpocznie spotkanie Wspólnoty najlepiej, aby była... Eucharystia. (Jeżeli warunki na to pozwalają, zorganizujcie Mszę świętą tylko dla Waszej grupy. Warto postarać się o to, aby młodzież była jak najbliżej ołtarza. Może dla odmiany niech Msza święta będzie odprawiana bez jakiegokolwiek śpiewu, tak aby skupić się na wypowiadanych słowach).
2. Niedziela – mój plan dnia. Zadanie ma dwa etapy. Najpierw zaproście uczestników, aby napisali na kartkach swój plan dnia: np. niedzieli. Ważne, aby postarać się ten dzień rozpisać na godziny, jak najbardziej szczegółowo. W drugim etapie poproście, by wypisane czynności przyporządkowali do grup: "skierowane ku Bogu" oraz "skierowane ku człowiekowi" (można posłużyć się kartą pracy). Celem zadania jest uświadomić sobie, jak gospodarujemy naszym czasem.
3. Podzielcie się teraz wynikami pracy. Porozmawiajcie o tym, na co najwięcej czasu przeznaczacie w niedzielę. Można zapytać także o inne dni. Dlaczego są to akurat te rzeczy? Jaka ma być z tego korzyść? Warto, aby wybrzmiała refleksja, czy i ile czasu ofiarujemy ze swojego dnia Panu Bogu.
4. Po rozmowie w grupie prowadzący niech przedstawi historię bł. Karola, kładąc szczególny nacisk na to, że pomimo wielu obowiązków codziennie chodził na Mszę świętą i Adorację. Koniecznym jest, aby podkreślić, że te wydarzenia kształtowały jego wnętrze, wyciszał się, potrafił usłyszeć Bożą wolę. Mówiąc inaczej, stawał się innym, bogatszym wewnętrznym człowiekiem. (warto skorzystać z 3-minutowego filmu o błogosławionym Karolu Acutisie: <https://www.youtube.com/watch?v=CKShEBSieeE> przygotowanego przez misyjne.pl).
5. Cytaty błogosławionego Karola - We wstępie do tego zadania warto przypomnieć grupie o doświadczeniach związanych z poznawaniem drugiego człowieka. Kiedy na podstawie jego wypowiedzi, zachowania, wyglądu, wnioskujemy, jaki jest ten człowiek. Czasami już od pierwszego momentu wiele potrafimy o nim powiedzieć. Poniżej znajdują się, krótkie wypowiedzi błogosławionego Karola. Podzielcie się na 3-4 grupy, niech każdy z grupy wylosuje po cytacie naszego błogosławionego bohatera. Zastanówcie się, co wylosowany cytat mówi o błogosławionym Karolu. Jaki był? Jakie miał cechy? Podzielcie się tym w grupach i spróbujcie przedstawić tę postać. Forma dowolna (piosenka, wiersz, plakat, przedstawienie itp.).

Mój dzień

Godzina	Czynności

A vertical rectangular box with a double-line border and decorative inward-curving corners, intended for reflection on activities directed towards God.

skierowane ku Bogu

A vertical rectangular box with a double-line border and decorative inward-curving corners, intended for reflection on activities directed towards people.

skierowane ku człowiekowi

Myśli bł. Karola Acutisa

1. Być zawsze zjednoczonym z Jezusem – oto mój program życia.
2. Lubię rozmawiać z Jezusem o wszystkim, co przeżywam i co czuję.
3. Jeśli Bóg zechce.
4. Nie ja, lecz Bóg.
5. Im częściej będziemy przyjmować Eucharystię, tym bardziej upodobnimy się do Jezusa i już tu na ziemi będziemy mieć przedsmak nieba.
6. Idzie się prosto do nieba, jeśli każdego dnia przystępuje się do Eucharystii.
7. Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu umiera jako fotokopie.
8. Smutek to wzrok skierowany na siebie, szczęście to wzrok zwrócony na Boga.
9. Naszym celem powinno być to, co nieskończone, nie to, co skończone.
10. Jeśli Bóg będzie posiadał nasze serce, wówczas także my będziemy posiadać to, co nieskończone.
11. Znajdź Boga, a znajdziesz sens swojego życia.
12. Dlaczego ludzie tak bardzo przejmują się pięknem swojego ciała, a nie troszczą się o piękno swej duszy.
13. Nawrócenie to nic innego, jak przeniesienie wzroku z dołu ku Górze – wystarczy prosty ruch oczu.
14. Umieram spokojny, ponieważ przeżyłem swoje życie, nie marnując nawet jednej minuty na rzeczy, które nie podobają się Bogu.
15. Pan Bóg nie byłby zadowolony, gdybym odpowiadał biciem.
16. Eucharystia jest moją autostradą do nieba.
17. Jezus, rozgość się w moim sercu! Czuć się tu jak u siebie w domu!
18. Idzie się prosto do nieba, jak codziennie przystępuje się do Eucharystii.
19. Matka Boża jest jedyną kobietą mojego życia.
20. Krytykować Kościół znaczy krytykować także samych siebie.
21. Bóg dla każdego z nas napisał jedyną i niepowtarzalną historię, lecz zostawił nam wolność, byśmy dopisali jej zakończenie.
22. Gdyby ludzie naprawdę zdawali sobie sprawę z ryzyka, na jakie się narażają, nie zachowując przykazań Bożych, dużo bardziej uważaliby, aby nie popełniać grzechów ciężkich, i jeszcze bardziej staraliby się napominać swoich braci, którzy żyją nie do końca zgodnie z przyjętym chrztem.

SPIS TREŚCI

• Słowo Bpa Jana Piotrowskiego	2
• Wskazówki liturgiczne i teologiczne.....	5
• Droga do świętości bł. Karola Acutisa.....	6
• Modlitwa o uproszenie łask.....	8
• Dynamika spotkań w parafiach w czasie nawiedzenia.....	9
• Teksty liturgiczne.....	18
• Propozycje nabożeństw.....	38
◦ Nabożeństwo Słowa.....	41
◦ Droga krzyżowa.....	52
◦ Droga światła.....	68
◦ Różaniec.....	84
• Scenariusze lekcji religii.....	88
• Konspekty katechez w grupach młodzieżowych.....	105
• Myśli bł. Karola Acutisa.....	115

